

MAGAZYN LEKARZY

KUJAWSKO-POMORSKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ W TORUNIU

NR
4
2022



Meritum

ISSN 1425-4255

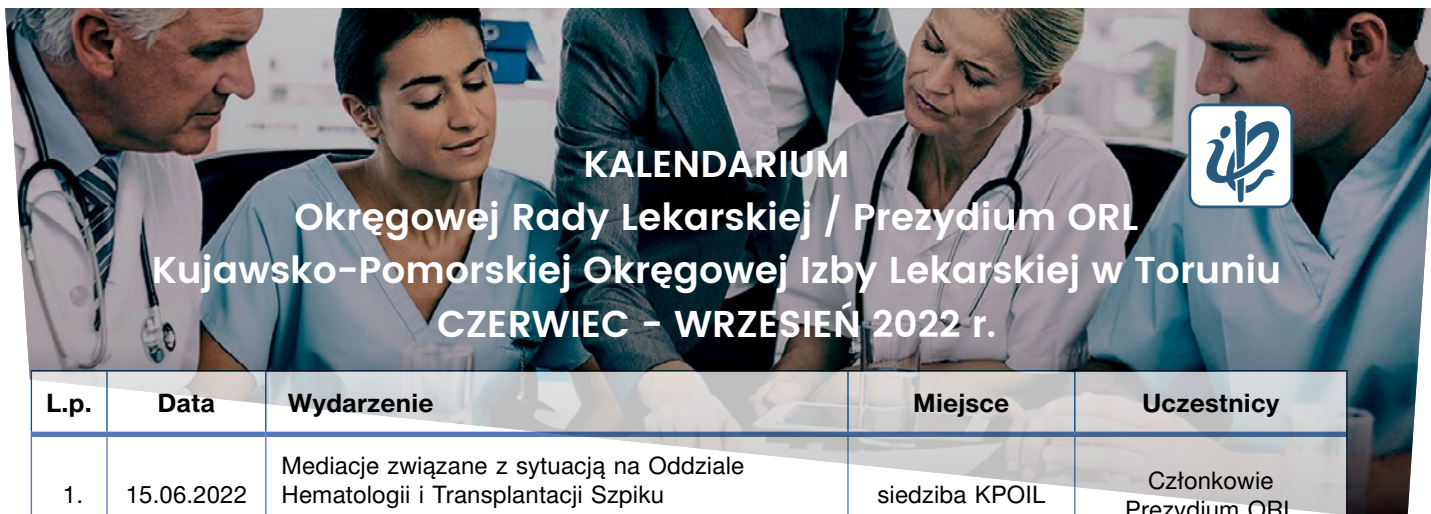


SUMA WSZYSTKICH STRACHÓW – KTO SIĘ BOI SYSTEMU NO-FAULT?

ZMIANY W TORUŃSKIEJ HEMATOLOGII

TORPEDA NOWEJ GENERACJI

PROBLEM DYLEMATU ETYCZNEGO W ZAWODZIE LEKARZA



KALENDARIUM
Okręgowej Rady Lekarskiej / Prezydium ORL
Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu
CZERWIEC – WRZESIEŃ 2022 r.

L.p.	Data	Wydarzenie	Miejsce	Uczestnicy
1.	15.06.2022	Mediacje związane z sytuacją na Oddziale Hematologii i Transplantacji Szpiku Specjalistycznego Szpitala Miejskiego w Toruniu	siedziba KPOIL	Członkowie Prezydium ORL
2.	22.06.2022	Spotkanie z Panem prof. Krzysztofem Mikulskim i prof. Waldemarem Jędrzejczykiem w sprawie współpracy przy organizacji Światowego Kongresu Kopernikańskiego	siedziba KPOIL	W. Kaatz
3.	24.06.2022	Posiedzenie Rady Społecznej NFZ w Bydgoszczy	siedziba NFZ Bydgoszcz	S. Hapyn
4.	28.06.2022	Posiedzenie Komisji Senioratu	siedziba KPOIL	Członkowie Komisji
5.	1-3.07.2022	Spotkanie Prezesów ORL	OIL Kraków	W. Kaatz
6.	08.07.2022	Posiedzenie Prezydium ORL	online	Członkowie Prezydium ORL
7.	17.08.2022	Konwent Prezesów ORL	online	W. Kaatz
8.	01.09.2022	Konwent Prezesów ORL	siedziba NIL	W. Kaatz
9.	02.09.2022	Komisja Stomatologiczna NRL	siedziba NIL	A. Pacholec, W. Kaatz
10.	05.09.2022	Posiedzenie Komisji Doskonalenia Zawodowego i Kształcenia	siedziba KPOIL	Członkowie Komisji
11.	08.09.2022	Posiedzenie Prezydium ORL	online	Członkowie Prezydium ORL
12.	13.09.2022	Posiedzenie Komisji Bioetycznej	siedziba KPOIL	Członkowie Komisji
13.		Posiedzenie Komisji Senioratu		Członkowie Komisji
14.	15.09.2022	Posiedzenie Komisji Stomatologicznej	siedziba KPOIL	Członkowie Komisji
15.		Posiedzenie ORL oraz wręczenie PWZ stażystom		Członkowie ORL
16.	28.09.2022	Posiedzenie Rady Społecznej Specjalistycznego Szpitala Miejskiego w Toruniu	Szpital Miejski Toruń	S. Józefowicz

Czas zmienić myślenie



dr Sławomir Józefowicz

torun@hipokrates.org

W czerwcu br. środowisko lekarskie w Toruniu oraz na terenie Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej zelektryzował konflikt w Specjalistycznym Szpitalu Miejskim w Toruniu pomiędzy zespołem lekarskim Oddziału Hematologii a Dyrekcją SSM. Mediacje, w tym za pośrednictwem Izby Lekarskiej, nie przyniosły pozytywnego zakończenia sprawy. W rezultacie konfliktu prawie cały zespół lekarski przeniósł się do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu, gdzie od podstaw powstał nowy Oddział Hematologii. Tematowi temu oraz jak do tego doszło poświęcony jest w obecnym numerze oddzielny artykuł. Spór został przedstawiony w sposób bezstronny, po przedstawieniu argumentów obu stron.

W mojej opinii, niezależnie od tego jakie były przyczyny tej sytuacji, kto zawinił albo kto co powiedział, są nieistotne. Istotne jest to, że dobrze funkcjonująca od wie-

lu lat jednostka szpitalna i zespół lekarzy specjalistów została właściwie zlikwidowana. Powstały z tego dwa Oddziały, które będą musiały poświęcić co najmniej kilka lat, aby odbudować dotychczas istniejące możliwości.

Pytanie brzmi: czy nas jako miasto, województwo czy, w ogóle, jako państwo stać na to, aby się tak rozdrabniać i marnować publiczne pieniądze, nie mówiąc o potencjale ludzkim, którego brak ze względu na dramatyczny niedobór lekarzy.

Ładnych parę lat temu, kiedy odwiedziła nas delegacja lekarzy z Getyngi, w tym kardiolog, rozmawialiśmy na temat pracowni koronarograficznej. Koledzy z Niemiec byli zdumieni, że w takim małym mieście jak Toruń funkcjonują dwie pracownie, w dodatku w trybie ostrego dyżuru. Twierdzili, że to niepotrzebne koszty. Nie jestem w tej kwestii ekspertem, ale dało mi to do myślenia. Zwłaszcza, że w takim mieście jak Toruń takie dublowanie Pracowni czy Oddziałów może być faktycznie obiektywnie (merytorycznie i ekonomicznie) nieuzasadnione. Przez wiele lat nie było w Toruniu oddziału neurochirurgii – co nie było dobre – ale potem powstały dwa. Czy to ma sens? Zresztą, czy w ogóle w Polsce istnieje jakkolwiek wizja zarządzania ochroną zdrowia? Raczej nie!

Ale wróćmy do kwestii zarządzania zasobami finansowymi i ludzkimi. Sprawa Oddziału Hematologii to nie jest sprawa jednostkowa. Wcześniej była ewakuacja Oddziału Neurologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu, potem Oddziału Neurologii w Szpitalu Miejskim w Toruniu, wreszcie migracje lekarzy specjalistów „za chlebem” z dużych szpitali do powia-

towych. Duże znaczenie w tej „wędrówce ludów” mają nie tylko pieniądze, ale także kwestie organizacyjne oraz kwestie rozwoju zawodowego. Nikt nie chce pracować w warunkach urągających zdrowemu rozsądkowi, tym bardziej lekarz. Zdaję sobie sprawę, że finansowanie ochrony zdrowia pomimo, że nominalnie wzrasta jest wciąż niewystarczające w stosunku do presji płacowej personelu, wzrostu cen mediów, lekarstw i sprzętu medycznego. Każdy menadżer szpitala musi dbać o finanse oraz bilans przychodów i rozchodów. Ale nie dajmy się zwariować. Nie słyszałem o szpitalu, leczącym ludzi chorych, a nie „zdrowych” (planowe procedury u pacjentów bez obciążeń), aby nie miał długów.

Dlatego nie wolno rozbijać dobrze funkcjonujących zespołów ludzkich wykonujących wysoce specjalistyczne procedury medyczne dla paru groszy oszczędności. To i tak nie zmienia sytuacji finansowej szpitala. Jest to, niestety, codzienność w całej Polsce. Tak jak nie można wywierać na lekarzy presji, aby przy leczeniu ludzi przeliczali ich na punkty, co obecnie zdarza się na co dzień.

Na lekarzy często wywierana jest presja, aby korzystali z tzw. „punktologii stosowanej”. Tego przyjmujemy, bo procedura jest dobrze wyceniona i nikt nie będzie krzyczał na nas, a tamtego nie przyjmujemy, bo to się nie opłaca i szpital będzie miał długi.

Koleżanki i Koledzy nie dajmy się zwariować, nie zgadzajmy się na tego typu presję. Po prostu róbmy swoje zgodnie z aktualną wiedzą medyczną i sumieniem!

Od obecnego numeru w rubryce „Okieł etyka” będzie można przeczytać o tego typu dylematach.

**Kolegium Redakcyjne
Biuletynu**

Meritum

Redaktor Naczelny:

Sławomir Józefowicz

Członkowie:

Krzysztof Izdebski

Alicja Cichocka-Bielicka

Jarosław Wanecki

RADA PROGRAMOWA:

Przewodniczący:

Przemysław Jaczun

Członkowie:

Sławomir Badurek

Sławomir Józefowicz

Jan Kosior

Maciej Małecki

Marcin Walewicz

Wydawca: Kujawsko-Pomorska Okręgowa

Izba Lekarska w Toruniu,

87-100 Toruń, ul. Danielewskiego 6

☎ 56 655 41 60 i 655 41 61

konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A.

I/O Toruń 63 1240 4009 1111 0000 4484 3364



[www.facebook.com/
kpoiltorun](https://www.facebook.com/kpoiltorun)

www.kpoil.torun.pl

Godziny pracy biura KPOIL:

poniedziałek 8.00-17.00

wtorek 8.00-16.00

środa 8.00-16.00

czwartek 8.00-18.00

piątek 8.00-13.00

KSIĘGOWOŚĆ stacjonarnie

poniedziałek 8.00-16.00

wtorek 8.00-16.00

środa 8.00-16.00

pozostałe dni kontakt telefoniczny:

tel. 601 696 303

INFORMACJE

Rzecznik Praw Lekarza naszej Izby –
mec. **Krzysztof Izdebski**

☎ 697 617 763,

✉ izdebski77@gmail.com

DIAGNOSTYKA I LECZENIE DLA LEKARZY SENIORÓW

Uprzejmie informujemy, że osobami odpowiedzialnymi za kontakty ułatwiające dostęp do diagnostyki i leczenia dla Lekarzy Seniorów są:

TORUŃ I OKOLICE:

Dr Anna Raczyńska

☎ 503 054 442, pracuje w Oddziale Klinicznym Kardiologii i Intensywnej Terapii Kardiologicznej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Toruniu,

Dr n. med. Jacek Gessek

☎ 56 61 00 245, pracuje w Specjalistycznym Szpitalu Miejskim w Toruniu, Oddział Kardiologii i Intensywnej Opieki Kardiologicznej,

WŁOCŁAWEK I OKOLICE:

Dr Piotr Tyrjan

☎ 604 616 377

☎ 54 41 29 226, pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Włocławku, II Oddział Chorób Wewnętrznych.

GRUDZIĄDZ I OKOLICE:

Dr Sławomir Buczek

☎ 602 532 284

Dr Jan Kosior

☎ 605 107 111, pracują w Regionalnym Szpitalu Specjalistycznym w Grudziądzu.

**Oddział Głównej Biblioteki
Lekarskiej w Toruniu**

☎ 56 622 71 93 ☎ www.gbl.waw.pl

Reklamuj się w „MERITUM”

i na stronie izby www.kpoil.torun.pl

KPOIL w Toruniu przyjmuje reklamy do zamieszczenia na stronie internetowej Izby oraz w Biuletynie Informacyjnym „MERITUM”. Warunki, zakres i cennik zamieszczanych treści dostępne są

– strona internetowa ☎ 56 655 41 62

– biuletyn informacyjny ☎ 601 651 040

Numer zamknięto 26.09.2022 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania tekstów, nie zwraca nadesłanych materiałów, nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.

Skład i łamanie: Kartel Press Sp. z o.o.

www.kartel.com.pl

SPIS TREŚCI

KALENDARIUM 2

SŁOWO OD REDAKTORA 3

SŁOWO PREZESA

Gwiezdne Wojny i tonące szczury 5

HEMATOLOGIA

Zmiany w toruńskiej hematologii 6

PRAWO I MEDYCYNĄ

Kto się boi „No fault”? 8

UCHWAŁY 11

WIEŚCI Z DELEGATUR

Będzie nowa siedziba Delegatury we Włocławku 16

GOŚCINNE WYSTĘPY

Torpeda nowej generacji 17

IMPREZY

Uroczystość wręczenia
Prawa Wykonywania Zawodu 19

WSPANIAŁY JUBILEUSZ

XXX lecie Citomedu 20

OKIEM ETYKA

Problem dylematu etycznego
w zawodzie lekarza 22

LIST DO REDAKCJI

Lekarze – Ukraina 24

Wspomnienia 25

Książka 25

KĄCIK SENIORA

Spotkania Seniorów 26

Jubileusz setnych urodzin

Pani dr Anny Raczyńskiej 27

JUBILEUSZ

Niezwykły jubileusz

Pani dr Anny Raczyńskiej 28

SPORT

Medbleton 2022 30

Z HISTORII MEDYCYN

Medyczne aspekty Powstania 31

Warszawskiego na znaczkach pocztowych

WSPOMNIENIA

Organizator toruńskiego Pogotowia

Ratunkowego 32

Z ŻAŁOBNEJ KARTY 34

Gwiezdne Wojny i tonące szczury



Wojciech Kaatz

Prezes KPOIL w Toruniu
torun@hipokrates.org

W 1977 roku George Lucas twórca i reżyser „Star wars” rzuca nas w sam środek epickiej sagi, walki Rebelii i jasnej strony z demonicznym Imperium, gdzie nadzieja i wiara są najważniejszymi narzędziami napędzającymi ciemiężonych do powstania i oporu.

W latach 50. ubiegłego wieku profesor Curt Richter z Johns Hopkins University Baltimore, Maryland przeprowadził swój słynny eksperyment na szczurach. Umieścił gryzonie w dużych słojach z zimną wodą, z których nie było ucieczki i sprawdzał jak długo będą pływać zanim się poddadzą i utoną. Zwierzęta pływały średnio 15 minut. Wówczas powtórzył badanie ale tuż przed śmiercią szczurów z wyczerpania wyjął je z naczyń, osuszył, ogrzał, dał im odpocząć i ponownie umieścił w wodzie. Tym razem szczury pływały aż 60 godzin, czyli 240 razy dłużej. Wierzyły, że zostaną uratowane. To przykład potęgi wiary i umysłu oraz znaczenia nadziei i optymizmu w psychologii.

Czy my, wszyscy lekarze i lekarze dentyści, mamy obecnie jeszcze nadzieję na po-

prawę sytuacji i funkcjonowania publicznej ochrony zdrowia?

Dyrektorzy i menadżerowie szpitali i placówek alarmują, że nie pierwszy raz wprowadzono akty prawne bez należytego zabezpieczenia finansowego. Utrudnia to, a czasem uniemożliwia tymże wygospodarowanie funduszy na ustawowo zagwarantowane podwyżki płac dla personelu. Część zarządzających nie podpisała aneksów z NFZ. ORL otrzymała wiele pism i listów w tej sprawie.

A czasy dla naszego środowiska są coraz bardziej skomplikowane.

1. Lata pandemii, która ponownie podnosi głowę. Wiemy już z całą pewnością, że tylko profilaktyka i szczepienia są, de facto, najważniejszym źródłem obrony.

2. Osłabienie prestiżu naszego zawodu:
– pomijając przypadki szczególne jak pomoc uchodźcom wojennym, bezrefleksyjne otwieranie rynku pracy dla osób z niezwykłymi umiejętnościami i wiedzą, często bez znajomości języka polskiego,

– zamiar „masowej produkcji” lekarzy na nowo otwieranych uczelniach w dużej mierze bez należytego przygotowania baz dydaktycznych, zaplecza klinicznego i kadrowego, o tradycjach uniwersyteckich nie wspominając. Często na uczelniach tzw. zawodowych, które nie miały żadnych doświadczeń w zakresie specyficznego kształcenia osób odpowiedzialnych w przyszłości za zdrowie i życie ludzkie.

– ogromne braki kadrowe i brak polityki BALANSU aby z jednej strony zapewnić wysoko wykwalifikowany czynnik ludzki, a z drugiej odpowiedni poziom kształcenia i wprowadzania ludzi do systemu.

– ciągle niedofinansowanie systemu przy odgórnej polityce regulacji np. płac i braku jakiegokolwiek długofalowej i skoordynowanej koncepcji i polityki zdrowotnej oraz kierunku zmian tego systemu. Doszliśmy obecnie do ściany. Nawet zwiększone finansowanie,

w niektórych obszarach nie rozwiązuje już problemów, a przypomnieć należy, że za zeszły rok pozostało na kontach NFZ 10 miliardów złotych.

Dzięki staraniom i decyzjom ORL i ogromnym wysiłkiem włożonym przez specjalnie powołany zespół pod kierownictwem Pani dr Anity Pacholec oraz wsparciu kadry KPOIL w krótkim czasie wybraliśmy, podjęliśmy decyzję i uchwałę o zakupie całkowicie nowej siedziby dla delegatury Izby we Włocławku. Nowoczesne i prestiżowe miejsce we włocławskiej Wzorcowni. Wszystko po to by poprawić i stworzyć warunki dla przyszłych szkoleń i możliwości lepszej integracji lekarzy i lekarzy dentyistów. Siedziba wymaga adaptacji i doposażenia. Czynności już się rozpoczęły. O wszystkich etapach prac będziemy Państwa informować na bieżąco.

Po pandemicznej przerwie wznowiamy serię znanych już szkoleń. W planach jest organizacja zupełnie nowych atrakcyjnych wydarzeń edukacyjnych. Szczegóły niebawem. Zachęcam do śledzenia naszej strony internetowej, social mediów i mailingu.

Kontynuujemy pomoc finansową, rzeczową i materialną dla obywateli z Ukrainy (współpraca z TSPU). Prowadzimy bezpłatne kursy języka polskiego dla lekarzy z Ukrainy, ponownie dokonaliśmy zakupów środków opatrunkowych, etc.

W imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej serdecznie zapraszam wszystkich Państwa na Bal Lekarza, coroczne wydarzenie które odbędzie się 22 października 2022 r. w hotelu Filmar. Zaplanowaliśmy dla uczestników wiele atrakcji. Szczegóły u naszych pracowników i w naszych mediach.

Życzę nam wszystkim dużo siły, wiary i nadziei w przezwyciężaniu codziennych trudności.

Nowej nadziei. „A new hope”
Z koleżeńskim pozdrowieniem.

Zmiany w toruńskiej hematologii

Od sierpnia w Toruniu istnieją dwie poradnie i oddziały hematologii. Nowa, w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym na Bielanych oraz dotychczasowa, w Miejskim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Batorego. Jak do tego doszło?

Dwa nieodległe od siebie ośrodki leczenia hematologicznego w niespełna 200 tys. mieście to skutek perturbacji kadrowych w Specjalistycznym Szpitalu Miejskim w Toruniu. 30 czerwca z jednego, prężnie działającego Oddziału odszedł zespół lekarzy – w sumie 10 specjalistów i 3 rezydentki.

Jaka jest prawda o kadrowym kryzysie?

Według byłych już lekarzy SSM w Toruniu bezpośrednią przyczyną rezygnacji miała być zmiana na stanowisku kierującego Oddziałem. Zespół chciał pracować w dotychczasowym składzie z koordynatorem lek. Marcinem Rymko. Kierownictwo Oddziałem niespodziewanie dla nas objąć miał lekarz, z którym już współpracowaliśmy, taka zmiana była dla zespołu nie do zaakceptowania – wyjaśnia krótko dr Rymko.

Inaczej sprawę przedstawia dyrekcja Specjalistycznego Szpitala Miejskiego w Toruniu. Dyrektor Justyna Wileńska oraz zastępca dyrektora ds. leczenia lek. Sergiusz Sowiński w wyjaśnieniu przesłanym do Meritum przekonują, że w sprawie istotne są dwa fakty.

„Pierwszy: lekarze z Oddziału Hematologii podpisali pod koniec 2021 roku umowy cywilno-prawne tylko na okres 6 miesięcy, w przeciwieństwie do wszystkich innych lekarzy, którzy zawierają umowy na minimum rok. Drugi fakt: prawnik reprezentujący od wielu lat 10 specjalistów wystąpił z roszczeniem finansowym przed podpisaniem kolejnych umów,

co jest dobrze udokumentowane. Dyrekcja szpitala w takiej sytuacji albo zgodzi się na warunki, albo nie ryzykując – nieprzedłużenie umów przez cały zespół, co już raz miało miejsce w innym oddziale – neurologii”.

Według dyrekcji „jedynym zabezpieczeniem w trakcie tak prowadzonych negocjacji jest zbudowanie planu awaryjnego, właśnie na wypadek odejścia lekarzy od łóżek chorych. Inaczej, jak twierdzą władze SSM, musieliby się zgodzić na wszystko podczas kolejnych rozmów. „Jednak na samym początku negocjacji nie było mowy o zmianach personalnych na stanowisku kierującego oddziałem” – zastrzega dyrekcja.

„Kończąc, możemy powiedzieć, że głównym powodem zmiany na stanowisku kierownika Oddziału była chęć odejścia lekarzy do sąsiedniego szpitala, co było opisywane nawet w prasie, jeszcze przed zakończeniem negocjacji przez prawnika. Gdyby lekarze podpisali przedłużenie umów na dotychczasowych warunkach do końca roku, nie byłoby całej sprawy” – przekonuje dyrektor Justyna Wileńska i jej zastępca lek. Sergiusz Sowiński.

Co na to byli już pracownicy?

Lekarze twierdzeniami byłego pracodawcy są zdumieni. Propozycja podpisania umów tylko na pół roku wyszła od samej dyrekcji, o czym zdaje się ona nie pamiętać. Gdy kończyła nam się umowa w 2021 r. pojawiła się rządowa propozycja Polskiego Ładu, z której środki miały być przekazane na szpitalnictwo. To dyrekcja poprosiła nas o przesunięcie podpisania umów na tych samych warunkach, co poprzednio o pół roku, aż będzie w stanie ocenić swoje zasoby po tej zmianie. Dodatkowo, byliśmy



jeszcze w czasie COVID, więc zgodziliśmy się na takie rozwiązanie, rozumiejąc trudną sytuację szpitala – przedstawia sekwencję zdarzeń reprezentujący lekarzy dr Rymko i zwraca uwagę na kilka ważnych szczegółów. Trzymając się wersji dyrekcji szpitala, wychodzi na to, że plan awaryjny został przygotowany na kilka tygodni przed jakimikolwiek negocjacjami. Znamienne jest, że te polegały na przedstawieniu nam warunków nie do przyjęcia zarówno przeze mnie, jak i zespół – podkreśla.

O jakie warunki chodzi? – Niezatrudnienie rezydentów, zwolnienie pracowników, obniżkę dotychczasowych pensji. Zwolnienie mnie ze stanowiska ordynatora było konsekwencją braku zgody zespołu na takie warunki – wyjaśnia dr Rymko. – Co do samej istoty negocjacji – czego innego miałyby dotyczyć, jak nie rozmowy o stawkach? Jest to naturalny proces w każdej jednostce. Zaproponowaliśmy wzrost o wartość inflacji, rezygnując ze swoich oczekiwań, gdy jasne stało się, jakie zmiany kadrowe szykuje dyrekcja. Z jednym się zgadzamy – tak, jest to dobrze udokumentowane – podkreśla lekarz.

„Nie chodziło o żadne tajne umowy”

Lekarze nie zgadzają się również z twierdzeniem, że głównym powodem zmiany na stanowisku kierownika Oddziału była chęć odejścia zespołu lekarzy do sąsiedniego szpitala. – Pierwsze propozycje pracy lekarze otrzymali po nagłośnieniu sprawy w mediach. Płynęły z największych klinik hematologicznych w Polsce, a nie z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu.

Jakiegolwiek rozmowy z WSZ rozpoczęły się dopiero po odejściu z pracy z SSM – podkreśla dr Marcin Rymko. – Ich korzyść polegała na tym, że była to jedyna propozycja, w której cały zespół mógł zostać razem. Sprawa była prosta i nie chodziło o żadne tajne umowy. Na rynku pojawiło się 10 specjalistów – otrzymali różne propozycje – wybrali najdogodniejszą.

Murem za lekarzami ze szpitala stanęli pacjenci hematologii, którzy chcieli pozostać z medykami w dotychczasowym miejscu. Doszło do głośnego protestu przed szpitalem w dniu otwarcia miejskiego SOR, gdy do miasta przybył m.in. wiceminister zdrowia, Waldemar Kraska. Mediować w sprawie próbowała Izba Lekarska w Toruniu, pod internetowym apelem do prezydenta Torunia (organu założycielskiego dla miejskiej lecznicy) o ratowanie toruńskiej hematologii (jedynej wówczas) złożono ponad 2,6 tys. podpisów. Porozumienia nie osiągnięto. Straciliśmy do naszego pracodawcy zaufanie – przyznaje dr Rymko.

Odchodzący ze szpitala miejskiego medycy nie chcieli rozjeżdżać się po Polsce, tylko nadal pracować w Toruniu w niezmiennym składzie, dlatego rozpoczęli zabiegi o utworzenie oddziału hematologii w drugim toruńskim szpitalu na Bielanach.

Od sierpnia w Toruniu istnieje zarówno oddział hematologii jak i poradnia hematologiczna tak na Bielanach, jak i w Miejskim Szpitalu Specjalistycznym w Toruniu przy ul. Batorego.

Lokalne media pytają o bezpieczeństwo pacjentów miejskiej lecznicy

Od 1 lipca Oddział Hematologii i Transplantologii, posiadający 34 łóżka działa w zmniejszonym składzie osobowym. Na dzień 20 sierpnia tworzył go zespół 5 lekarzy – 3 lekarzy specjalistów, 1 konsultant naukowy Oddziału i konsultant transplantolog w jednej osobie oraz 1 lekarz chorób wewnętrznych – dyżurant.

Dyrekcja SSM w Toruniu w wydanych oświadczeniach z lipca br. uspokaja, że „nie ma żadnego zagrożenia dla pacjentów ani dla dalszego funkcjonowania Oddziału. Jednostka spełnia wszystkie niezbędne wymagania do kontraktowania świadczeń, a obsada dyżurowa jest w pełni zachowana.

Nie jest planowane zamknięcie tego Oddziału czy ograniczenie jego funkcjonowania.” Zapewnia też o „kontynuacji wykonywania procedur hematologicznych, w tym wysoko-specjalistycznych.”

Zespół o połowę mniejszy, pracy porównywalnie dużo

W środowisku lekarzy pojawiło się pytanie – w jaki sposób szpital zapewnia realizację dotychczasowego zakresu świadczeń w ramach Oddziału po odejściu 10 lekarzy, mając o połowę mniej specjalistów? Zapytaliśmy o to dyrektora SSM.

„Po dwóch miesiącach pracy udzieliliśmy 2211 świadczeń medycznych (1946 porad specjalistycznych i 265 hospitalizacji). Wszyscy chorzy w Poradni Hematologicznej, w tym chorzy z zaburzeniami krzepnięcia, mają zachowaną ciągłość leczenia” – zapewniają w odpowiedzi władze szpitala, twierdząc przy tym. – „Wbrew niektórym medialnym opiniom: cyt.: „To nie ma prawa się udać” – udało się i to bardzo dobrze dzięki dużemu zaangażowaniu nowego zespołu oraz pomocy kilku młodych lekarzy rezydentów, którzy rozważają dołączenie do stałego składu. Docelowo nowy zespół będzie o połowę mniejszy od poprzedniego – wykonując porównywalną pracę. Poza tym – wzmocniliśmy zespół – lekarzami specjalistami w zakresie chorób wewnętrznych, którzy pomagają zabezpieczyć dyżury.”

Dyrekcja pytana o liczbę procedur przeszczepowych odpowiada, że w lipcu dokonano trzy wykonane przez poprzedni zespół. Nowe przeszczepy są w planach.

Oba Oddziały chcą się rozwijać

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Toruniu nowy Oddział Hematologii i Transplantacji formalnie działa od początku sierpnia, jednak jeszcze w połowie miesiąca trwały procedury w tym przetargi na specjalistyczne leki. Liczy 16 łóżek oraz 6 kolejnych do dziennej hospitalizacji. Poradnia Hematologiczna, która ruszyła w pierwszym tygodniu sierpnia przez miesiąc przyjęła przeszło 500 pacjentów (za nowości.com.pl). Zespół tworzy 10 lekarzy specjalistów – tych samych, którzy rozstali się z lecznicą miejską.

Jako zespół jesteśmy w pełni przygoto-

wani do wykonywania procedur, które prowadziliśmy w ramach oddziału w szpitalu miejskim, a więc leczenia ostrych białaczek, białaczek przewlekłych, leczenie zaburzeń krzepnięcia krwi, prowadzenie programów lekowych, prowadzenie poradni hematologicznej i immunologicznej, której obecnie w Toruniu już nie ma – mówi dr Rymko, ordynator Oddziału Hematologii WSZ w Toruniu. – Docelowo chcemy również prowadzić przeszczepienia oraz brać udział w tak ważnych w hematologii badaniach klinicznych.

Władze szpitala zapowiadają powiększenie nowego Oddziału, według zapewnień ordynatora w ciągu najbliższych dwóch miesięcy do 34 łóżek, a więc tyle, ile oferuje SSM.

Od połowy przyszłego roku zespół zamierza ruszyć z przeszczepami. W planach, które ujawnił Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego jest też dalszy rozwój wojewódzkiej hematologii, konkretnie budowa banku tkanek.

O „dalszym rozwoju” Oddziału zapewnia także dyrekcja szpitala z ul. Batorego. „Wszystkie dotychczasowe inwestycje związane z hematologią były finansowane z publicznych środków i w związku z tym – w poczuciu odpowiedzialności – dyrekcja Szpitala Miejskiego dołoży wszelkich niezbędnych starań, aby było możliwe nie tylko funkcjonowanie Oddziału Hematologii w naszym szpitalu, ale także dalszy jego rozwój” – przekonują jej władze.

WARTO WIEDZIEĆ

Odejście zespołu lekarzy Oddziału Hematologii i Transplantacji Szpiku to nie jedyny kadrowy kryzys z jakim w ostatnich latach mierzyła się dyrekcja miejskiego szpitala. W zeszłym roku z placówką rozstał się zespół lekarzy z Oddziału Neurologii i Leczenia Udarów. Cześć neurologów rozpoczęła pracę w szpitalu na Bielanach. Na miesiąc trzeba było wstrzymać przyjęcia. Zespół częściowo udało się odbudować i Oddział znów przyjmuje chorych.



Alicja Cichocka-Bielicka

Kto się boi „No fault”?

W ostatnim czasie dużo mówi się o systemie odpowiedzialności prawnej lekarzy, opartym na zasadzie: „no fault”. Środowiska lekarskie nie od dziś twierdzą, że zbudowanie takiego systemu odpowiedzialności poprawi nie tylko komfort pracy samego lekarza, ale także (a może przede wszystkim) wpłynie pozytywnie na bezpieczeństwo pacjenta.

Dyskusję na temat zasady „no fault”, warto wykorzystać jako pretekst do poważnego zastanowienia się nad modelem odpowiedzialności prawnej lekarza w przypadku (nieumyślnego) wyrządzenia szkody pacjentowi. Warto także zastanowić się, na czym dokładnie polega system „no fault” i w jaki sposób przyszczepić jego konstrukcję na grunt polskiego prawodawstwa. Ważne, aby ta debata przybliżyła nas do zbudowania nowoczesnego i skutecznego systemu odpowiedzialności prawnej. Ważne, abyśmy ustrzegli się (częstego, niestety, w naszym systemie prawnym) błędu polegającego na przyjęciu do porządku prawnego, zapisów, które – jak się okazuje w praktyce – wypaczają albo, co gorsza, stanowią karykaturę rozwiązania, przyjętego za pierwotny wzór tej regulacji.

Aktualny model odpowiedzialności prawnej lekarza – czyli szukamy winnego

Istniejący dziś schemat odpowiedzialności prawnej lekarza zbudowany jest na zasadzie winy (w obu jej postaciach tj. winy umyślnej oraz nieumyślnej)

W sytuacji, gdy pacjent uzna, że padł ofiarą błędu medycznego i z tego tytułu chce uzyskać odszkodowanie lub/ oraz zadośćuczynienie (uproszczając: satysfakcję finansową), może wybrać drogę postępo-

wania cywilnego i skierować przeciwko lekarzowi pozew do sądu. Sąd, na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, gdzie znaczenie najbardziej istotne będzie miała – zazwyczaj – opinia biegłych, wyda orzeczenie, w którym stwierdzi winę lekarza i uwzględni wniesiony przeciwko niemu pozew lub uznając, że roszczenie pacjenta nie jest zasadne – pozew oddali.

Należy pamiętać, że w procesie tym pacjent musi dowieść istnienia szkody, którą poniósł, adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem lekarza a powstaniem tej szkody oraz – co istotne – związek ten należy w dostateczny sposób uprawdopodobnić.

Oczywistą rzeczą, o której wypada w tym miejscu wspomnieć jest znaczenie dokumentacji medycznej – a w szczególności precyzji i rzetelności wpisów w niej umieszczanych. Brak potwierdzenia określonych okoliczności w dokumentacji medycznej, działać będzie na niekorzyść lekarza. Warto również w tym kontekście wspomnieć o tzw. „odwróconym ciężarze dowodowym” w procesach medycznych – co oznacza, posługując się dużym skrótem myślowym, że to lekarz musi udowodnić, że pobrał uświadomioną zgodę na leczenie pacjenta (uświadomioną – to znaczy poprzedzoną wyczerpującą informacją o rodzaju, celu i konsekwencjach danego sposobu leczenia lub diagnostyki).

Pacjent czujący się ofiarą błędu lekarza, może skorzystać także ze ścieżki, przewidzianej przez prawo karne.

W takim wypadku, zamiast pozwu do sądu, składa do prokuratury lub na policję zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Należy przy tym zauważyć, że w kodeksie karnym nie znajdziemy przestępstw, które są skierowane konkretnie do lekarzy. Przestępstwa, które są lekarzom zarzucone, są tzw. przestępstwami powszechnymi, a więc takimi, których dopuścić może się każdy, niezależnie od wykonywanego zawodu (nieumyślne spowodowanie śmierci, spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu).

Odpowiedzialność karna jest odpowiedzialnością osobistą, opartą na zasadzie winy. Podobnie jak w procesie cywilnym, decydujące znaczenie należy przypisać opinii powołanych w tym postępowaniu biegłych lekarzy.

Pamiętajmy, że pacjent może skorzystać równoległe z procedury cywilnej i karnej (cywilnej – bo żąda odszkodowania lub/i zadośćuczynienia oraz karnej – bo chce odpowiedzialności za przestępstwo)

Należy w tym miejscu również wskazać na istotne znaczenie dla postępowania cywilnego, prawomocnego wyroku, który za-

padł w sprawie karnej. Prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo jest wiążący dla sądu cywilnego – co do popełnienia danego czynu. Wobec powyższego, w opisanej sytuacji, sąd cywilny nie będzie się zastanawiać czy lekarz dopuścił się błędu medycznego – ponieważ uzna tę okoliczność za ustaloną orzeczeniem sądu w sprawie karnej – jedyne czym zajmie się sąd cywilny, to określenie wysokości odszkodowania lub/ oraz zadośćuczynienia, które lekarz będzie musiał zapłacić na rzecz pacjenta.

Z powyższego, uproszczonego opisu obowiązującego aktualnie systemu odpowiedzialności prawnej lekarza, można szybko wyprowadzić wniosek, że system ten oparty jest na odpowiedzialności konkretnej osoby, która dopuściła się błędu medycznego.

Wojewódzkie komisje do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych – czyli dobry przykład złego przykładu

Spojrzeniem w stronę systemu, którego głównym celem było uchwycenie istoty błędu medycznego i jego przyczyny – zamiast szukania winnego, miał być schemat odpowiedzialności oparty na działaniu wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Mechanizm ten miał stworzyć skuteczną drogę pozasądowego dochodzenia roszczeń przez pacjentów i odciążyć sądy od spraw medycznych. Niestety, założenia powyższe nie zostały zrealizowane, albowiem konkretne przepisy prawne, mające za zadanie uregulować szczegółowe działanie nowego systemu odpowiedzialności prawnej, zostały skonstruowane w sposób, który wypaczył cel ustanowienia tej drogi dochodzenia roszczeń w sprawach medycznych.

W tym miejscu warto oddać głos Najwyższej Izbie Kontroli, która w swoim raporcie (z roku 2018), doszła do następujących wniosków:

System pozasądowego orzekania o zdarzeniach medycznych przez wojewódzkie komisje nie zapewnia pacjentowi skutecznego dochodzenia rekompensat za szkody powstałe podczas leczenia. Prace komisji często przedłużają się – nawet do dwóch lat a jej końcowe efekty, jedynie w postaci wydania orzeczenia o zaistnieniu zdarzenia medycznego, nie satysfakcjonują poszkodowanych. System, który nie stworzył możliwości szybkiego uzyskania odszkodowań nie stał się alternatywą dla sądownictwa powszechnego. Liczba rozpatrywanych tam spraw, w wyniku powstania wojewódzkich komisji, miała się zmniejszyć, a tymczasem znacząco wzrosła.

NIK zwraca uwagę, że funkcjonowanie komisji, tylko w znikomym stopniu umożliwiło pacjentom uzyskanie odszkodowań i zadośćuczynień. We wniosku składanym do komisji określają oni, jakiej wysokości zadośćuczynienie chcieliby otrzymać. Niestety nie ma jasno określonych stawek przysługujących za dane zdarzenie medyczne. Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wysokości świadczenia w przypadku zdarzenia medycznego nie spełnia swojej funkcji, ponieważ na jego podstawie trudno jest pacjentowi określić możliwą do uzyskania wysokość odszkodowania. Brakuje jasnego taryfikatora, na podstawie którego możliwe byłoby łatwe ustalenie, ile

przysługuje za np. uszkodzenie wzroku, czy zakażenie. Ponadto, w rozporządzeniu nie określono minimalnych kwot świadczeń, a jedynie ich górne limity, co pozwala szpitalom proponować jak najniższe stawki. Bóiem nie są one zainteresowane wypłatą świadczeń adekwatnych do poniesionych przez pacjentów szkód (Raport NIK z listopada 2018 r.)

System „no fault” – czyli szukamy przyczyny błędu

Odpowiadając na pytanie o definicję systemu odpowiedzialności, opartego o zasadę „no fault” i nie wdając się przy tym w zbyt szczegółowe rozważania, mogące czynić istotę sprawy mniej wyraźną – warto sprowadzić całą sprawę do wskazania, że system ten oznacza stworzenie możliwości sprawnego uzyskania odszkodowania bez orzekania o winie.

Przenosząc istotę omawianego problemu na grunt spraw medycznych, należy podkreślić, że odpowiedzialność, oparta na zasadzie „no fault” dotyczy jedynie błędów nieumyślnych. Nie są objęte tą zasadą odpowiedzialności sytuacje, gdzie lekarz spowoduje uszczerbek na zdrowiu pacjenta poprzez swoje zachowanie umyślne, rażące zaniedbania lub pracę w stanie nietrzeźwości lub odurzenia innymi środkami.



Kluczem do zrozumienia istoty systemu „no fault” jest skupienie uwagi na samym zdarzeniu, które wywołuje rozstrój zdrowia pacjenta – jego przyczynach, mechanizmie przebiegu i konsekwencjach. System, o którym mowa, działać będzie jedynie wówczas, gdy stworzone zostaną ustawowe gwarancje, że lekarz zgłaszający zdarzenie niepożądane, nie poniesienie prawnych konsekwencji w postaci postępowania cywilnego, karnego lub w zakresie odpowiedzialności zawodowej. W innych przypadkach, schemat raportowania zdarzeń niepożądanych nie będzie funkcjonować, ponieważ nikt nie będzie zainteresowany „donoszeniem na samego siebie”. System „no fault” będzie karykaturą samego siebie, jeśli raportowanie zdarzenia niepożądanego będzie w praktyce traktowane jako przyznanie się lekarza do winy.

Środowiska lekarskie podnoszą konieczność gwarancji ustawowej, że zasada „no fault” będzie działać także w przypadku procedury karnej. Wspomniana kwestia budzi – wydaje się – największe kontrowersje. Przeciwnicy (których nie brakuje) wprowadzenia „no fault” do polskiego systemu prawnego, podnoszą, że system ten oznaczać będzie całkowitą bezkarność lekarza czyli brak jakiegokolwiek odpowiedzialności za błąd.

Mówiąc o „no fault”, warto zerknąć jak wygląda problematyka odpowiedzialności karnej w krajach, uważanych za kolebkę tego systemu odpowiedzialności w sprawach medycznych – tj. państwach skandynawskich. W Szwecji, Norwegii i Danii lekarz, niezależnie od tego, czy zaraportuje błąd medyczny z własnej inicjatywy czy nie, może zostać skazany przez sąd karny, jeśli jego postępowanie można uznać za przestępstwo. Należy jednak zwrócić uwagę, że zarówno w Norwegii, jak i w Danii odpowiedzialność karna lekarza dotyczy sytuacji, gdy postępowanie lekarza jest umyślne lub

stanowi rażące niedbalstwo. Należy także odnotować niskie zagrożenie karą pozbawienia wolności, której maksymalny wymiar to dwa lata, tak jest w Szwecji (Jolanta Budzowska: Systemy „no fault” w Europie – analiza dla „Menedżer Zdrowia”)

Kilka słów podsumowania

Aktualny minister zdrowia Adam Niemiński, zadeklarował się swego czasu jako zdecydowany zwolennik systemu „no fault”. Niestety, ów entuzjazm został zahamowany stanowiskiem innych członków rządu – jak donoszą media, najbardziej istotni przeciwnicy zasiadają w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Opozycja dużej części środowisk krytycznych wobec wprowadzenia systemu „no fault”, wynika z niezrozumienia schematu odpowiedzialności, opartego na powyższej zasadzie. Trudno jest przebić się z argumentami, że system ten nie oznacza zwolnienia lekarzy z jakiegokolwiek odpowiedzialności prawnej lecz jego istotą jest kompensacja szkód bez orzekania o winie.

Konstrukcja odpowiedzialności, opartej na zasadzie „no fault” pomoże znaleźć przyczynę zdarzenia niepożądanego oraz zidentyfikować genę błędu medycznego. System raportowania zdarzeń niepożądanych pozwoli je usystematyzować, prześledzić mechanizm i dynamikę powstania, a w konsekwencji, umożliwi wyciągnięcie stosownych wniosków, aby zminimalizować ryzyko powstania podobnych zagrożeń w przyszłości.

Na zakończenie, warto przynajmniej spróbować udzielić odpowiedzi na pytanie zadane w tytule niniejszego tekstu. Nie jest trudno wskazać, że osoby szukające wrogów (łagodniejsza forma: przeciwników) w kolejnych grupach zawodowych (dziwnym trafem obejmujących zawody zaufania pu-

blicznego), nie będą orędownikami wprowadzenia w życie omawianego projektu. Sprawy z zakresu prawa medycznego, trafiające w ręce prokuratora, dobrze sprzedają się w przekazie publicznym (oczywisty schemat: zły, niedouczonego lekarza kontra nieświadomy niczego pacjent). Argumentując przeciwko „no fault”, można (co zostało już wskazane w niniejszym tekście) postulować się chwytliwymi, bo naznaczonymi populizmem hasłami o tym, że pewna grupa zawodowa chce się wyłączyć z odpowiedzialności prawnej. Stąd już tylko kilka metrów do oskarżeń o „kastowość” (to już przecież ćwiczyliśmy).

Opisane powyżej okoliczności, nie tworzą klimatu do merytorycznej dyskusji, która by nas chociaż przybliżyła do stworzenia nowoczesnego systemu odpowiedzialności prawnej za błąd medyczny. Systemu, gdzie w centrum uwagi będzie pacjent oraz samo zdarzenie, które wywołało szkodę. Systemu, który spowoduje, że pacjent szybko i sprawnie uzyska finansową satysfakcję, a samo zdarzenie, poddane zostanie szczegółowej analizie, aby ograniczyć ryzyko jego powtórzenia.

Trudno nie zgodzić się z argumentami lekarzy, że czując na sobie oddech prokuratora (specjalne zespoły do spraw błędów medycznych w prokuraturach) i kodeksu karnego ciężko pracować, a jeszcze trudniej jest świadomie podjąć ryzyko, które w wielu wypadkach może przecież uratować zdrowie a czasem życie pacjenta. Kto będzie ryzykować widząc za sobą cień zbliżającego się oskarżyciela?



mec. Krzysztof Izdebski
Rzecznik Praw
Lekarza KPOIL

UCHWAŁA Nr 26/IX/2022
Prezydium Okręgowej Rady
Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 13 czerwca 2022 r.
w sprawie utworzenia funduszu reprezenta-
cyjnego dla kierujących delegaturami

Na podst. art. 26 ust. 3 w zw. z art. 5 ust. 23 ustawy z dnia 9 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1342 ze zm.) oraz uchwały nr 35/VIII/2018 ORL w Toruniu z dnia 11 września 2018 r. w sprawie upoważnienia dla Prezydium ORL do działania w imieniu ORL w Toruniu

§ 1.

Tworzy się fundusz reprezentacyjny dla kierujących Delegaturami w Grudziądzu i we Włocławku w wysokości po 500,00 zł miesięcznie (słownie złotych: pięćset 00/100).

§ 2.

Wydatki poniesione z ww funduszu reprezentacyjnego muszą być potwierdzone dokumentami księgowymi.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 27/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 14 czerwca 2022 r.
w sprawie terminarza posiedzeń
Okręgowej Rady Lekarskiej
oraz posiedzeń Prezydium ORL

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) oraz § 8, ust. 1 Regulaminu działania Okręgowej Rady Lekarskiej K-POIL w Toruniu, stanowiącego Załącznik do Uchwały Nr 8/XXXVII/2019 XXXVII Okręgowego Zjazdu Lekarzy i Lekarzy Dentystów z dnia 30 marca 2019 r. uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Ustala się, że posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej odbywać się będą od godz. 14:30 wg poniższego terminarza:

a) w II półroczu 2022 r.:

- 15 września 2022 r.,
- 7 października 2022 r. (wyjazdowe w Grudziądzu),
- 8 grudnia 2022 r. (Spotkanie Wigilijne),

b) w I półroczu 2023 r. odbywać się będą w drugi czwartek miesiąca tj.:

- 12 stycznia 2023 r.,
- 9 marca 2023 r. (wyjazdowe we Włocławku),
- 11 maja 2023 r.

2. Według potrzeb, minimum raz między posiedzeniami Okręgowej Rady Lekarskiej, odbędą się posiedzenia Prezydium ORL.

3. Dopuszcza się posiedzenia stacjonarne lub w formie online.

4. Z uzasadnionych przyczyn możliwe są odstępstwa od ww. ustaleń.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 28/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 14 czerwca 2022 r.
w sprawie powołania składów komisji
problemowych w kadencji 2022-2026

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) oraz § 17 Regulaminu działania Okręgowej Rady Lekarskiej KPOIL w Toruniu, stanowiącego Załącznik do Uchwały Nr 8/XXXVII/2019 XXXVII Okręgowego Zjazdu Lekarzy i Lekarzy Dentystów z dnia 30 marca 2019 r. uchwała się, co następuje:

§ 1.

Okręgowa Rada Lekarska powołuje na czas kadencji 2022-2026 następujące składy komisji problemowych wg poniższej listy

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SKŁADY KOMISJI

KOMISJA ETYKI LEKARSKIEJ:

1. Piotr Hubert – Przewodniczący
2. Jerzy Beciński
3. Krystyna Chrupczak
4. Michał Jonczyk
5. Jan Kosior
6. Maciej Matecki
7. Łukasz Wojnowski

KOMISJA DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO I KSZTAŁCENIA:

1. Ewelina Górka-Czpak – Przewodnicząca
2. Krystyna Chrupczak
3. Violetta Polaszewska-Pułkownik
4. Magdalena Malczewska
5. Sergiusz Sowiński
6. Marcin Walewicz
7. Kamila Lewicka

KOMISJA REJESTRACJI LEKARZY
I PRAKTYK PRYWATNYCH:

1. Krystyna Chrupczak – Przewodnicząca
2. Piotr Raginia
3. Michał Jonczyk

KOMISJA STOMATOLOGICZNA:

1. Anita Pacholec – Przewodnicząca
2. Krystyna Chrupczak, Toruń
3. Elżbieta Heanel, Toruń
4. Roman Haenel, Toruń
5. Wojciech Kaatz, Toruń
6. Piotr Raginia, Toruń
7. Katarzyna Duczmańska, Włocławek
8. Agnieszka Łuczak-Hoppe, Włocławek
9. Lidia Zaleska, Włocławek
10. Marek Baranowski, Grudziądz
11. Jacek Błażejowski, Grudziądz
12. Liliana Nowakowska, Grudziądz

KOMISJA WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ:

1. Piotr Raginia – Przewodniczący
2. Małgorzata Łysiak-Seichter
3. Lucyna Hotłoś

KOMISJA SENIORATU I SPRAW
SOCJALNYCH:

1. Elżbieta Szyszkowska-Sinica – Przewodnicząca
2. Barbara Brendel-Kwiatkowska
3. Marta Jasińska-Szetela
4. Małgorzata Kędzierska
5. Liliana Kulesza
6. Marek Muszytowski
7. Maria Poleszczuk
8. Władysław Sinica
9. Zenon Walinowicz

KOMISJA MŁODYCH LEKARZY:

1. Magdalena Wojciechowska – Przewodnicząca
2. Dorota Łukasiewicz
3. Emilia Piątkowska
4. Maja Strześniewska
5. Dorota Wantowska

KOMISJA SPORTU, TURYSTYKI
I REKREACJI:

1. Aleksander Skop – Przewodniczący
2. Piotr Danielewicz, Grudziądz
3. Emanuel Kalejeiye, Włocławek
4. Andrzej Łączny
5. Julian Pełka

KOMISJA LEGISLACYJNA:

1. Jacek Skrzyński – Przewodniczący
2. Stanisław Hapyn
3. Emanuel Kalejeiye
4. Maciej Matecki
5. Małgorzata Kędzierska
6. Ireneusz Mańkowski
7. Anna Walczak-Tretyn

UCHWAŁA Nr 29/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 14 czerwca 2022 r.
w sprawie desygnowania przedstawiciela
do komisji konkursowych

Na podstawie art. 5 pkt. 9 i art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 965) w związku rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 06 lutego 2012 r. w sprawie sposobu przeprowadzania konkursu na niektóre stanowiska kierownicze w podmiocie niebędącym przedsiębiorcą (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 430 ze zm.) uchwala się, co następuje:

§ 1.

Do składu komisji konkursowych na stanowiska kierownicze w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki we Włocławku

1. Pielęgniarki Oddziałowej Oddziału Neurologii,
2. Pielęgniarki Oddziałowej II Oddziału Chorób Wewnętrznych,
3. Pielęgniarki Oddziałowej Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej z Pododdziałem Chirurgii Naczyniowej

Okręgowa Rada Lekarska w Toruniu desygnuje Pana dr. Andrzeja Kasprzaka.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 30/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 14 czerwca 2022 r.
w sprawie dokonania zmiany wpisu w rejestrze podmiotów uprawnionych do prowadzenia kształcenia podyplomowego lekarzy i lekarzy dentystów w zakresie dotyczącym okresu planowanego kształcenia podyplomowego przez organizatora kształcenia wpisanego do rejestru

Na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1342 ze zm.), art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 790, ze zm.), § 5 ust. 2 rozporządzenia

Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2006 r. w sprawie rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów (Dz.U. Nr 239, poz. 1739) oraz art. 107 kpa – po rozpatrzeniu oświadczenia organizatora kształcenia – Włocławskiego Stowarzyszenia Lekarzy Stomatologów wpisanego do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów pod numerem 67-000001-002-0012 o zmianie terminu kształcenia podyplomowego, uchwala się, co następuje:

§ 1

Potwierdza się nowy termin, prowadzenia kształcenia podyplomowego lekarzy dentystów prowadzonego przez Włocławskie Stowarzyszenie Lekarzy Stomatologów w okresie od 14.06.2022 do 13.06.2027, na obszarze Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu, w przedmiocie i zakresie obejmującym Kształcenie w dziedzinie stomatologii – wpisanego do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów pod numerem 67-000001-002-0012.

§ 2

Dokonuje się zmiany wpisu w rejestrze podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów KPOIL w Toruniu, w zakresie danych, o których mowa w art. 19c ust. 3 pkt 1, 6 i 9 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, oraz oznacza się kolejnym numerem 0013 - czterocyfrowe oznaczenie zmiany wpisu organizatora do rejestru, o którym mowa w § 8 ust. 2 pkt 4) rozporządzenia z dnia 5 grudnia 2006 r. w sprawie rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów.

§ 3

Wydaje się ponownie dotychczasowe zaświadczenie o wpisie do rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów oznaczone zmienionym numerem, określonym w § 2.

§ 4

1. Wnioskodawcy przysługuje prawo wniesienia odwołania od uchwały do Na-

czelnej Rady Lekarskiej za pośrednictwem Okręgowej Rady Lekarskiej w Toruniu w terminie 14 dni od jej otrzymania.

2. Na podstawie art. 107 § 4 k.p.a. organ odstąpił od sporządzania uzasadnienia uchwały jako uwzględniającej żądanie strony w całości.

UCHWAŁA Nr 31/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 14 czerwca 2022 r.
w sprawie potwierdzenia spełnienia warunków kształcenia podyplomowego lekarzy

Na podstawie art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1342 ze zm.), art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 790, ze zm.), § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2006 r. w sprawie rejestru podmiotów prowadzących kształcenie podyplomowe lekarzy i lekarzy dentystów (Dz.U. Nr 239, poz. 1739) oraz art. 107 kpa - po rozpatrzeniu wystąpienia Good Tooth Academy o potwierdzenie spełniania warunków do prowadzenia kształcenia podyplomowego lekarzy dentystów, uchwala się, co następuje:

§ 1

Potwierdza się warunki do prowadzenia kształcenia podyplomowego określone w art. 19 ust. 2 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty w okresie od 16.07.2022 do 16.06.2022, na obszarze Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu, w przedmiocie i zakresie obejmującym – stomatologia zachowawcza, licówki kompozytowe, na podstawie przedłożonego planu (programu) kształcenia, realizowanego w określonych planem formach i trybie kształcenia, przez osoby stanowiące planowaną kadrę dydaktyczną, prowadzonego we wskazanej, posiadanej bazie do prowadzenia kształcenia, oraz podlegającego, po jego zrealizowaniu, ocenie w ramach posiadanego wewnętrznego systemu oceny jakości kształcenia – przez Good Tooth Academy.

§ 2

1. Wnioskodawcy przysługuje prawo wniesienia odwołania od uchwały do Naczelnej Rady Lekarskiej za pośrednictwem Okręgowej Rady Lekarskiej w Toruniu w terminie 14 dni od jej otrzymania.

2. Na podstawie art. 107 § 4 k.p.a. organ odstąpił od sporządzania uzasadnienia uchwały jako uwzględniającej żądanie strony w całości.

UCHWAŁA Nr 32/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 14 czerwca 2022 r.
w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej
kandydatów do pełnienia funkcji konsultanta
wojewódzkiego

Na podstawie art. 5 pkt. 10 i art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1.

Okręgowa Rada Lekarska pozytywnie opiniuje kandydaturę:

1) Pani prof. dr hab. n. med. Anny Szarfarskiej-Popławskiej, do pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie gastroenterologii dziecięcej,

2) Pana dr. n. med. Piotra Kubalskiego do pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie hipertensjologii,

3) Pani dr Anny Zielińskiej pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie stomatologii zachowawczej,

4) Pani dr Doroty Szyperskiej pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie protetyki stomatologicznej.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁY Nr 33-34/IX/2022
Prezydium Okręgowej Rady
Lekarskiej KPOIL w Toruniu
z dnia 11 lipca 2022 r.
w sprawie udzielenia rekomendacji

Na podstawie art. 26 ust. 3 w zw. z art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz.

1342 ze zm.), Uchwały Nr 35/VIII/2018 Okręgowej Rady Lekarskiej w Toruniu z dnia 11 września 2018 r. w sprawie upoważnienia dla Prezydium ORL do działania w imieniu ORL w Toruniu uchwała się, co następuje:

§ 1.

Prezydium ORL w Toruniu pozytywnie opiniuje kandydaturę Pani lek. Elżbiety Szyszkowskiej-Sinicy do składu Komisji ds. Emerytów i Rencistów Naczelnej Rady Lekarskiej.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 35/IX/2022
Prezydium Okręgowej Rady
Lekarskiej KPOIL w Toruniu
z dnia 12 lipca 2022 r.
w sprawie udzielenia rekomendacji

Na podstawie art. 26 ust. 3 w zw. z art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.), Uchwały Nr 35/VIII/2018 Okręgowej Rady Lekarskiej w Toruniu z dnia 11 września 2018 r. w sprawie upoważnienia dla Prezydium ORL do działania w imieniu ORL w Toruniu uchwała się, co następuje:

Prezydium ORL w Toruniu pozytywnie opiniuje kandydaturę Pana dra n. med. Andrzeja Kunkla do składu Komisji Etyki Lekarskiej Naczelnej Rady Lekarskiej.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

APEL Nr 1/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 15 lipca 2022 r.
do władz administracji publicznej i samorządowej
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

W związku z popartym realnymi potrzebami i społecznym oczekiwaniem stabilnego funkcjonowania oddziału hematologii w Toruniu, Okręgowa Rada Lekarska apeluje o nacechowany szczególną rozważą i analizą korzyści i strat sposób rozwiązania tego impasu.

Działania władz administracji publicznej i samorządowej odpowiedzialnych za funkcjonowanie oddziału winny być nakierowane, przede

wszystkim, na dobro pacjentów uwzględniając doświadczenie i profesjonalizm wysokospecjalistycznej kadry zespołu medycznego.

UCHWAŁA Nr 36/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 12 sierpnia 2022 r.
w sprawie udzielenia rekomendacji

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1.

ORL w Toruniu pozytywnie opiniuje kandydaturę Pana dra Aleksandra Skopa do składu Komisji Sportu Naczelnej Rady Lekarskiej.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁY Nr 37-38/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 12 sierpnia 2022 r.
w sprawie wyrażenia opinii

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) i § 3 ust. 3 i 8 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentyisty (Dz.U. z 2014 r. poz. 474 ze zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1.

ORL w Toruniu pozytywnie opiniuje wniośki lekarzy dotyczące rozpoczęcia stażu podyplomowego w innym terminie niż określony w § 3 ust. 3 rozporządzenia MZ w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentyisty tj. 1 października lub 1 marca.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.



UCHWAŁA Nr 39/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 12 sierpnia 2022 r.
w sprawie konwalidacji Uchwały
Nr 16/IX/2022

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) oraz Uchwały Nr 16/IX/2022 ORL z dnia 10 maja 2022 r.

§ 1.

Okręgowa Rada Lekarska w Toruniu konwalidując Uchwałę Nr 16/IX/2022 w sprawie zakupu nowej siedziby na potrzeby Delegatury we Włocławku KPOIL w Toruniu, aprobuje wybór nieruchomości zlokalizowanej we Włocławku przy ul. Kościuszki 16 B (Centrum Handlowe „Wzorcownia”).

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁY Nr 40-41/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 29 sierpnia 2022 r.
w sprawie skierowania lekarza
do odbycia stażu podyplomowego

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.), art. 15 ust. 6a ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 790 ze zm.) i § 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 26 września 2012 r. w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 474 ze zm.) oraz pisma MZ nr RKL.U.81221.255.2022.DR z dnia 23 sierpnia 2022 r. uchwała się, co następuje:

§ 1.

Okręgowa Rada Lekarska w Toruniu kieruje z dniem 01 września 2022 r. do odbycia stażu podyplomowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Rydygiera w Toruniu 2 lekarzy absolwentów posiadających prawa wykonywania zawodu lekarza w celu odbycia stażu podyplomowego wydane przez Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbę Lekarską w Toruniu.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 września 2022 r.

UCHWAŁA Nr 42/IX/2022
Okręgowej Rady Lekarskiej
KPOIL w Toruniu
z dnia 29 sierpnia 2022 r.
w sprawie wyrażenia opinii

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) i § 3 ust. 3 i 8 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2014 r. poz. 474 ze zm.), uchwała się, co następuje:

§ 1.

ORL w Toruniu pozytywnie opiniuje wnioski lekarzy dotyczące rozpoczęcia stażu podyplomowego w innym terminie niż określony w § 3 ust. 3 rozporządzenia MZ w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentysty tj. 1 października lub 1 marca.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 43/IX/2022
Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej KPOIL w Toruniu
z dnia 8 września 2022 r.
w sprawie wynajmu lub sprzedaży \ dotychczasowej siedziby Delegatury KPOIL we Włocławku

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) oraz Uchwały Nr 35/VIII/2018 Okręgowej Rady Lekarskiej w Toruniu z dnia 11 września 2018 r. w sprawie upoważnienia dla Prezydium ORL do działania w imieniu ORL w Toruniu uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Okręgowa Rada Lekarska („ORL”) niniejszym upoważnia Prezesa ORL – dra Wojciecha Kaatz oraz Skarbnika ORL – dra Stanisława Hapyna do poszukiwania nabywców dotychczasowej siedziby Delegatury KPOIL we Włocławku przy ul. Królewieckiej 1A/2 i do podejmowania wszelkich czynności faktycznych i prawnych (w tym m.in. do prowadzenia negocjacji w tym zakresie i do podpisania aktu notarialnego zby-

cia nieruchomości) celem dokonania sprzedaży w/w nieruchomości, przy czym cena sprzedaży winna być odpowiednia do porównywalnych zbywanych nieruchomości na tym rynku.

2. Jednocześnie ORL upoważnia Prezesa ORL – dr. Wojciecha Kaatz oraz Skarbnika ORL – dr. Stanisława Hapyna do poszukiwania najemców pomieszczeń w w/w siedzibie i zawierania z nimi umów najmu.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 44/IX/2022
Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej KPOIL w Toruniu
z dnia 8 września 2022 r.
w sprawie rozpoczęcia prac dotyczących realizacji Centrum Konferencyjno-Szkoleniowego KPOIL w Toruniu

Na podstawie art. 5 pkt 7 i art. 26 ust. 4 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) oraz Uchwały Nr 35/VIII/2018 Okręgowej Rady Lekarskiej w Toruniu z dnia 11 września 2018 r. w sprawie upoważnienia dla Prezydium ORL do działania w imieniu ORL w Toruniu uchwała się, co następuje:

§ 1.

Prezydium ORL w Toruniu upoważnia prezesa ORL i skarbnika ORL do podjęcia prac zmierzających do określenia możliwości prawnych, administracyjnych i warunków zabudowy dotyczących projektu budowy Centrum Konferencyjno-Szkoleniowego na terenie Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 45/IX/2022
Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu
z dnia 8 września 2022 r.
w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na „Bał Lekarza 2022”

Na podstawie art. 5 pkt 13 i art. 26 ust. 4 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.) oraz Uchwały Nr 35/VIII/2018 Okręgowej Rady

Lekarskiej w Toruniu z dnia 11 września 2018 r. w sprawie upoważnienia dla Prezydium ORL do działania w imieniu ORL w Toruniu uchwała się, co następuje:

§ 1.

Prezydium ORL wyraża zgodę na zabezpieczenie środków finansowych na pokrycie bieżących kosztów „Balu Lekarza 2022” organizowanego w Hotelu FILMAR w Toruniu, w dniu 22 października 2022 r. przez Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbę Lekarską w Toruniu.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Skarbnikowi ORL.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁY Nr 46-47/IX/2022 Okręgowej Rady Lekarskiej KPOIL w Toruniu z dnia 12 września 2022 r. w sprawie skierowania lekarzy do odbycia stażu podyplomowego

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 ze zm.), art. 15 ust. 6a ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 790 ze zm.), § 3 ust. 8 i § 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 26 września 2012 r. w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 474 ze zm.) oraz

pisma MZ nr RKL.81221.267.2022.DR z dnia 17 sierpnia 2022 r. uchwała się, co następuje:

§ 1.

Okręgowa Rada Lekarska w Toruniu kieruje z dniem 13 września 2022 r. do odbycia stażu podyplomowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Rydygiera w Toruniu 2 absolwentów UM, posiadających prawo wykonywania zawodu lekarza w celu odbycia stażu podyplomowego wydane w dniu 12 września 2022 r. przez Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbę Lekarską w Toruniu.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 13 września 2022 r.

KOMUNIKATY

PRACA



Lecznice Citomed Sp. z o.o.
ul. M. Skłodowskiej-Curie 73 w Toruniu
ZATRUDNIMY LEKARZY POZ
ze specjalizacją
z **MEDYCYNY RODZINNEJ,**
CHORÓB WEWNĘTRZNYCH,
PEDIATRII lub bez specjalizacji.

Zainteresowane osoby
zapraszamy do kontaktu:



723 186 486



w.rosinska@citomed.pl

Korzyści pracy w zespole:

wsparcie
koordynatora
medycznego
POZ

atrakcyjne
warunki
finansowe

elastyczny
czas pracy
(godziny pracy
do ustalenia)

pracę
na przyjaznym
systemie
informatycznym dla
elektronicznej
dokumentacji
medycznej

pracę z miłym
i wykwalifikowanym
zespołem
rejestracji
i pielęgniarek

Posiadamy również:

**NOWOCZESNY
SZPITAL**

**SZEROKI ZAKRES
SPECJALISTÓW**

**PROFESJONALNY
SPRZĘT**

**BOGATĄ OFERTĘ ZAKŁADU
DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ**



Chcesz nas lepiej poznać? Odwiedź naszą stronę internetową
www.citomed.pl oraz **www.facebook.com/LeczniceCitomed/**

Zapraszamy lekarzy do odbycia rezydentury z medycyny rodzinnej w naszej placówce.

Będzie nowa siedziba Delegatury we Włocławku

Siedzibę Delegatury we Włocławku naszej Okręgowej Izby Lekarskiej znają wszyscy włocławscy lekarze. Funkcjonująca od kilku lat w budynku przy ulicy Królewieckiej na tamte czasy spełniała swoje zadanie. Ale w obecnych realiach brak sali konferencyjnej i parkingu czyni ją niefunkcjonalną. Z tego właśnie powodu jeszcze przed wakacjami Okręgowa Rada Lekarska powołała Zespół, którego zadaniem było znalezienie odpowiedniego lokalu na terenie Włocławka, do którego można by było przenieść nasze biuro. Z powodów organizacyjnych, ponieważ w tej kadencji ja pełnię funkcję szefa Delegatury we Włocławku, mnie powierzono kierowanie tym Zespołem. Przez kilka miesięcy oglądaliśmy różne lokale i wybraliśmy jeden, który spełniał nasze wymagania. To lokal w budynku Wzorcowni, na pierwszym piętrze, z windą, a więc w samym centrum miasta, z dobrą komunikacją miejską i dużą ilością miejsc parkingowych w okolicy. Powierzchnia ok. 130 m² daje duże możliwości aranżacji. Po remoncie adaptacyjnym będzie tam do dyspozycji duża 50 m² multimedialna sala konferencyjna, sekretariat i pokój szefa delegatury, oraz pokój do spotkań w mniejszym gronie.

Remont ma się zakończyć do wczesnej wiosny, co pozwoli nam na zorganizowanie planowanego na 9.03.2023 r. wyjazdowego posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej już w nowej siedzibie. Nowa sala pomieści nie tylko Radę, ale i wielu lekarzy z naszego terenu, którzy chcieliby wziąć w tym posiedzeniu udział jako Goście. Już dziś serdecznie zapraszam.

Nowe warunki lokalowe pozwolą również na organizowanie szkoleń, spotkań zawodowych i towarzyskich, oraz różnych akcji promocyjnych. Możliwości są duże, teraz tylko trzeba pomyśleć jak je wykorzystać. Będzie możliwość również wynajęcia sali innym podmiotom np. szkolącym do przeprowadzenia ich spotkań.

Plany są, kiedy zaczniemy zależy od sprawności firmy remontowej i oczywiście potrzeb i możliwości finansowych naszej Izby. To nasza wspólna własność i nasze wspólne dobro, nasza inwestycja na kolejne lata więc działania muszą być rzetelne i dobrze wykonane.

Bardzo dziękuję wszystkim członkom Zespołu za zaangażowanie i wsparcie. Wykonaliśmy kawał dobrej roboty i zakończyliśmy pierwszy etap procesu pełnym sukcesem.

Mimo, że zadanie Zespołu zostało wykonane, a jego zadanie zakończone, liczę na dalszą merytoryczną pomoc jego członków, bo wyzwań związanych z pracami adaptacyjnymi jest wiele.

Pragnę również podziękować Panu mgr Jackowi Hoppe, mężowi naszej koleżanki, lekarza dentysty Agnieszki Łuczak-Hoppe, który wspomógł nas swoją wiedzą budowlaną i ocenił planowany do zakupu lokal pod względem technicznym i prawa budowlanego, co zapewne uchroni nas od niechcianych problemów.



Lek. dent. Anita Pacholec
Wiceprezes KPOIL,
Przewodnicząca
Delegatury we Włocławku



Dyżur prawnika

mec. Krzysztofa Izdebskiego
Rzecznika Praw Lekarza

odbędzie się w Delegaturze KPOIL we Włocławku
przy ul. Królewieckiej 1 a/2 w dniu

14 października 2022 r. w godz. 13:15-15:00.

Prosimy o umawianie się na konkretną godzinę
pod nr tel. 54 231 51 57 lub 607 945 693.

Anita Pacholec Przewodnicząca Delegatury KPOIL we Włocławku

Torpeda nowej generacji

Kampanie wyborcze sugerują, że po ich zakończeniu natychmiast nastąpi zmiana na lepsze. Tymczasem szum informacyjny opada, a czekanie na poprawę zaczyna się dłużyć. Nudne stają się kąśliwe komentarze o poprzednikach. Zapowiedzi audytów trącą myszką. Frazesy o Stajni Augiasza nie usprawiedliwiają zastoju. Wszystko wraca na dawne tory. Prawie wszystko, a to jednak czyni różnicę, nad którą warto się pochylić.



Samorząd przyszłości wystartował naszym torpeda, której celem było zniszczenie muru, okalającego średniowieczne horyzonty lekarzy i lekarzy dentystów. Polaryzacja, młodzieńcza kontra doświadczeni, na szczęście spaliła na panewce. Okazało się, bowiem, że nowy program tworzą nie młodzi w zastępstwie doświadczonych, ale wielopokoleniowe wybory personalne, ukryte pod hasłem „świeżej krwi” i co najwyżej pod kierunkiem młodszych niż dotychczas kolegów. Zmiana jest zatem w dużym zakresie wizerunkowa. Schemat zmiany jest tradycyjny. Szczytne wyzwania realizują „nasi”, a nie „tamci”, chociaż „tamci”, to jeszcze niedawno w znacznej części „my”, ale po zjazdowym liftingu struktur, staramy się o tym bardzo szybko zapomnieć.

Zastosowany na początku dziewiątej kadencji modernizm technologiczny, mógłby w istocie doprowadzić do odcięcia starszego pokolenia od źródeł informacji, ale natychmiast został zastopowany. Fantazja o całkowitej cyfryzacji samorządowych periodyków okazała się zbyt pochopna i wykluczająca. Wrzucenie wszystkiego do internetowych aplikacji jest oczywiście tańsze niż druk gazet i biuletynów, ale pytanie „co mam od izby w zamian za składkę?”, po ewentualnym odjęciu kolportażu prasy, dla wielu, nawet tych którzy segregują izbowe wydawnictwa w śmietniku, oznaczać będzie tylko jedną odpowiedź: „nic”.

Tymczasem każdy z samorządowców, w tym ja, chciałby pokazać owo ponadusta-

wowe „coś”. Na pewno nie jest nim modelowanie opinii delegatów na Krajowy Zjazd Lekarzy. Cenzura przewencyjna na forum „KZL” to trudna do zrozumienia nowość. W zamian otrzymujemy prasowe „przekazy dnia”, wzorowane na partyjnych komunikatach. Jednolitość stanowisk, do której notabene dążyli wszyscy dotychczasowi prezesi, ma podkreślać monolit w dążeniu do wytyczonych celów. W całej akcji wyczuwam jednak niebezpieczny precedens. Skutek narzucania agendy jest raczej mizerny. Stuletnia historia samorządu uczy, że nigdy nie udało się środowiskowych dywagacji, osiągnąć całkowitej zgody, choćby w jednym temacie. Zawsze znajdzie się jakiś felietonista albo dentysta, który mówi, jak powinno być, a nie jest. Próba knebłowania zawsze podnosi poziom krzyku.

I tak oto wszystkie ręce widoczne na pokładzie wojennej maszyny medyków, która po raz kolejny wypłynęła przeciw organizacyjnej i systemowej degrengoladzie w ochronie zdrowia, są jak na razie iluzją przekazu medialnego. W rzeczywistości wykręcamy sobie palce w różne strony. Burza huczy wkoło nas, ale hasło słychać tylko jedno: „no-fault”.

Od kilku tygodni zastanawiam się, ile taka jednostronna strategia ma wad? O za-

letach przekonują inni publicyści, więc nie będę powtarzał ich argumentów. Ale czy nadmierne skupianie się wokół wybranego tematu, w tak wielkiej korporacji, nie jest zbyt groźne. Przecież problemy w ochronie zdrowia pączkują, niczym komórki rakowe, niewrażliwe na ultra mocne sesje terapeutyczne. Szpitale nie dostały wystarczającej podwyżki, aby zrealizować nową siatkę płac minimalnych. Wszystko wskazuje na to, że reformatorskie pomysły ministra zostaną zawieszane na kołku, co akurat może być dla wielu menadżerów dobrą wiadomością. Drożyzna drenuje kieszenie we wszystkich sektorach. Wycena punktu stomatologicznego, spóźniona o kilka lat, nie dogoniła nawet własnego cienia. Ścieżka specjalizacyjna przeciętego lekarza dentysty urywa się nad przepaścią. Psychiatria dziecięca znika na naszych oczach. Listy kolejkowe do gabinetów prywatnych świadczą o porażającej niewydolności publicznej opieki zdrowotnej.

Zwiększyła się liczba chętnych do emigracji. Nie ma komu pracować. Pozyskanie asystenta graniczy z cudem, a oddziały nadal są zakładnikami rezydentów. Etos zamieniany na trzosa, skutkuje „hejtem”, brakiem zaufania społecznego, ruchami proepidemicznymi i mniej lub bardziej wybujałymi roszczeniami. Stąd przecież bierze się oddech obronny pod nazwą „no-fault”. Zatem naprawa jednego ogniwa nie wyczaruje systemowego łańcucha bez usterek.

Tymczasem zbliżają się polityczne kampanie wyborcze, w których zdrowie stanie się, jak zawsze, kartą przetargową partyjnych obietnic bez pokrycia. Łatwo wywróżyć, że lekarze będą winni za całe zło. Torpeda dziewięcioprocentowej składki zdrowotnej, jak na razie nie poprawiła dostępności, organizacji pracy, satysfakcji pacjentów ani motywacji białego personelu. Przed nami równia pochyła w liczbie mnogiej. Główny cel, który chcemy osiągnąć

jest mgławicowy i niesie konsekwentnie przemilczaną groźbę gwałtownego wzrostu kosztów ubezpieczeń, które w najgorszym scenariuszu, pokryjemy z własnych środków. Dlatego dywersyfikacja strategii mogłaby stać się ratunkiem w razie porażki wodącego projektu.

Jaka byłaby wówczas różnica w porównaniu z dotychczasowym modelem samorządu? Organizacyjnie pewnie niewielka. Jednak problem frustrującego braku skuteczności naszych trzydziestoletnich wyrzutni, nie leży w strategii, logistyce, ani nawet w jakości pocisków, ale w silniejszym przeciwniku, którym w wielu wypadkach, jesteśmy sami.



Jarosław Wanecki

Kierownik Ośrodka Kultury i Dziedzictwa Historycznego NIL,

OGŁOSZENIA O PRACY

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Obrowie
z siedzibą w Dobrzejewicach zatrudni

- LEKARZA PEDIATRĘ
- LEKARZA POZ W NIEPEŁNYM WYMIARZE
- LUB LEKARZA MEDYCYNY RODZINNEJ

Warunki zatrudnienia do uzgodnienia.

Kontakt:  gozdobrzejewice@torun.home.pl
 782 065 865

DaVita Polska zatrudni lekarzy w różnych lokalizacjach:

Biała Podlaska, Brzeg, Golub-Dobrzyń, Hrubieszów,
Kędzierzyn-Koźle, Kozienice, Nakło, Siedlce,
Tomaszów Mazowiecki, Żary.

DAVITA POSZUKUJE

**SPECJALISTÓW W DZIEDZINIE NEFROLOGII
I CHORÓB WEWNĘTRZNYCH**

Po szczegóły zapraszamy na stronę davita.pl/kariera

Kontakt:  728 414 249

Gabinety lekarskie do wynajęcia w Kowalu „Zdrowie Kościńscy i Wspólnicy”

Do dyspozycji:

- Gabinety lekarskie
- Gabinet ginekologiczny
- Gabinety zabiegowe
- Punkt pobierania analiz
 - Rejestracja
 - EKG
 - USG

Kontakt:

Anita Pacholec
 605 055 551

Uroczystość wręczenia Prawa Wykonywania Zawodu



*Na zdjęciu: Lekarze stażysty,
koordynatorzy stażów oraz goście*

Dnia 15 września 2022 r. w siedzibie Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu odbyła się uroczystość wręczenia prawa wykonywania zawodu tegorocznym lekarzom stażystom. W tym roku liczne grono, bo aż 60 absolwentów uczelni medycznych rozpoczyna staż podyplomowy (52 lekarzy i 8 lekarzy dentyków).

Spotkanie zorganizowano w ogrodzie siedziby Izby. Prezes KPOIL dr Wojciech Kaatz przywitał zgromadzonych a w szczególności gości specjalnego Pana prof. Janusza Sytnika-Czetwertyńskiego, zastępców dyrektorów ds. leczenia, koordynatorów staży i oczywiście najważniejszych w tym dniu, czyli samych stażystów. Dr Wojciech Kaatz pogratulował im wyboru ścieżki zawodowej, podkreślił wyjątkowość zawodu lekarza, ale również odpowiedzialność, trudności i wyzwania z jakimi musi się mierzyć nasze środowisko.

Następnie wykład „Dylematy moralne w zawodzie lekarza” wygłosił Pan prof. Janusz Sytnik-Czetwertyński. Uświadomił on słuchaczom zasady jakie kierują życiem ludzkim, czyli estetyka i wybór mniejszego zła, które nie

powinny wpływać na decyzje terapeutyczne. Najlepszym lekarzem określił nie tego, który jest „pierwszy”, ale najbliższy pacjentowi.

Po wykładzie kilka słów do tegorocznych stażystów skierowały przewodniczące Komisji KPOIL: dr Magdalena Wojciechowska z Komisji Młodych Lekarzy oraz dr Ewelina Górską-Czpak z Komisji Doskonalenia Zawodowego i Kształcenia, zapraszając ich do współpracy.

Prezes KPOIL dr Wojciech Kaatz w asyście Prezydium ORL wręczył uroczystie każdemu z absolwentów prawo wykonywania zawodu. Dr Przemysław Jaczun, Wiceprezes ORL, przypomniał o świetnej okazji do integracji i poznania środowiska lekarskiego jakim będzie organizowany 22 października br. Bal Lekarza.

Na koniec podsumowanie organizacyjne stażu podyplomowego na obszarze działania Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej w Toruniu:

– w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu 20 lekarzy obejmuje nadzorem dr Robert Mielcarek, prof. zw. dr hab. n. med. Jacka Szelię, dr n. med. Jacek Piątkowski i dr Izabela Dziekońska-Marciniak,

- w Specjalistycznym Szpitalu Miejskim w Toruniu 5 lekarzy obejmuje nadzorem dr Violetta Polaszewska-Pułkownik i dr Kamil Wera,
- w Regionalnym Szpitalu Specjalistycznym w Grudziądzu 12 lekarzy obejmuje nadzorem dr Ryszard Błażyński i dr n. med. Jarosław Marciniak,
- w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Włocławku 7 lekarzy obejmuje nadzorem dr Marcin Chojnacki,
- w SP ZOZ w Rypinie 1 lekarza obejmuje nadzorem dr Jacek Białobłocki,
- w Szpitalu w Lipnie 5 lekarzy obejmuje nadzorem dr Wojciech Bogustawski,
- w Szpitalu Powiatowym w Chełmży 2 lekarzy obejmuje nadzorem dr Piotr Kasztelowicz,
- w Regionalnym Centrum Stomatologii WSZZ w Toruniu 3 lekarzy dentyków obejmuje nadzorem dr Hanna Kluziak-Muszarska i dr Aleksandra Kobierzycka,
- w Centrum Stomatologicznym CHRIST-DENT w Grudziądzu 3 lekarzy dentyków obejmuje nadzorem dr n. med. Danuta Żyśko-Christ,
- w HORIZON Centrum Stomatologii w Golu-biu-Dobrzyniu 1 lekarza dentykę obejmuje nadzorem dr Tomasz Kamiński,
- w COSMO DENT Mirosław Niedzin w Grudziądzu 1 lekarza dentykę obejmuje nadzorem dr Mirosław Niedzin.

Mamy nadzieję, że staże spełnią oczekiwania młodych Koleżanek i Kolegów. Życzymy Wam owocnego i pełnego rozwoju stażu. Powodzenia!

dr Ewelina Górską-Czpak

Przewodnicząca Komisji Doskonalenia Zawodowego i Kształcenia

XXX lecie Citomedu

2 września 2022 roku Lecznice Citomed świętowały 30 lecie swojej działalności na toruńskim rynku usług medycznych.

*30 lat historii Lecznicy Citomed to przede wszystkim tworzenie się Zespołu wyjątkowo profesjonalnych i odpowiedzialnych Ludzi, którzy każdego dnia z sukcesem zapewniają najwyższą jakość usług medycznych dla mieszkańców Torunia i okolic. Jako Zarząd Citomed jesteśmy z tego powodu bardzo dumni – powiedział **Dariusz Józefowicz, Członek Zarządu Lecznicy Citomed ds. operacyjnych**. Przekazał również słowa uznania i wdzięczności Prezydentowi Torunia, Panu Michałowi Zaleskiemu, podkreślając doskonałą współpracę miasta z Lecznicami Citomed, zwłaszcza w czasie walki z pandemią COVID 19.*

*Podczas spotkania **Pani Anna Rulkiewicz, Prezes Grupy LuxMed**, nawiązała do jubileuszu Grupy LuxMed, która również w tym roku świętuje swoje 30-lecie – *Przez ostatnie 30 lat stworzyliśmy dwie wspiane historie, które w ubiegłym roku ostatecznie się ze sobą zbiegły. Patrząc na nasz zespół wiem, że nasi pacjenci są bezpieczni i mogą liczyć na najlepszą pomoc. To zaufanie, okazywane nam przez pacjentów, jest bez wątpienia fundamentem, na którym opieramy naszą wizję rozwoju.**

Gościem wydarzenia był prezydent Torunia Michał Zaleski, który przekazał na ręce obecnej Pani Prezes Zarządu Moniki Dątek list gratulacyjny i okolicznościową statuetkę Szklanego Anioła. Uhonorował też bukietami kwiatów założycieli spółki – dr. Łukasza Wojnowskiego i dr. Małgorzatę Bartczak-Łysek, żonę zmarłego w 2019 r. współwłaściciela Ci-



Od lewej lek. Małgorzata Bartczak-Łysek oraz Michał Zaleski Prezydent Torunia

tomedu Romana Łyska, a także Annę Rulkiewicz, prezes Grupy Lux-Med, w skład której Lecznice Citomed weszły w 2021 r.

*Zdobycie przez Lecznice Citomed pozycji jednego z największych i najważniejszych niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej w naszym regionie jest dowodem dalekowzroczności i talentu organizacyjnego osób, które zdecydowały się przed 30 laty uczynić z Citomedu nowoczesny i popularny zwłaszcza w Toruniu ośrodek opieki zdrowotnej – mówił **Prezydent Torunia Michał Zaleski**.*

Historia Lecznicy Citomed.

Początki były skromne. W 1992 roku Doktor Roman Łysek wraz z żoną Doktor Małgorzatą Bartczak-Łysek i Doktorem Łukaszem Wojnowskim utworzyli Agencję Medyczną Citomed, która świadczyła prywatne wizyty domowe lekarzy internistów i pediatrów.

Jeszcze w tym samym roku powstała pierwsza przychodnia Citomed przy ul. Powstańców Śląskich, a w niedługim czasie

otwarte zostały kolejne, które oferowały konsultacje oraz badania specjalistyczne.

Rok 1998 to kolejny, ważny etap rozwoju firmy – partnerem i inwestorem Citomedu została toruńska Elana.

Agencja Medyczna Citomed przekształciła się w Citomed Elana Sp. z o.o.. Nowy udziałowiec udostępnił lokal przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie, który stał się główną siedzibą firmy i jest nią do dzisiaj. Dzięki współpracy z Elaną, „know-how” i znajomością rynku dotychczasowych właścicieli oraz rozpoznawalną już marką Citomed poszerzono zakres działalności o diagnostykę laboratoryjną i obrazową RTG.

Posiadając 2 mniejsze przychodnie w centrum miasta oraz placówkę główną budynku Elany, utworzono największy w regionie Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Kolejna znacząca zmiana nastąpiła w 2003 r., kiedy Lecznice Citomed wykupiły udziały od Elany. Wtedy rozpoczął się okres intensywnego inwestowania w specjalistyczny sprzęt oraz zmiany organizacyjne.



Od lewej: dr n. med. Katarzyna Błachnio, dr n. med. Łukasz Paczesny, mgr Bożena Krysztofiak, lek. Marzena Bartczak Sawrycka, lek. Stanisław Hapyn, dr n. med. Szymon Bednarek, lek. Wojciech Krzemiński, lek. Tomasz Kotarak



Od prawej: Prezydent Torunia Michał Zaleski oraz lek. Łukasz Wojnowski

Od 2005 r. rozpoczęła się rozbudowa i modernizacja przychodni nr 1, przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Zmodernizowano budynek A, tworząc Oddział Konsultacyjno-Zabiegowy i wybudowano budynek B, w którym umieszczono, m.in. nowoczesne wyposażone laboratorium, poradnię chirurgiczną, pracownię RTG oraz pomieszczenia dla administracji spółki.

W roku 2007 w Lecznicach Citomed zostaje wdrożony System Zarządzania Jakością. Okazał się on kluczowym narzędziem pomocnym w osiąganiu celów jakościowych i biznesowych.

W 2011 r. następuje kolejna rozbudowa, powstaje budynek D, w którym znajduje się Zakład Diagnostyki Obrazowej z pracowniami Rezonansu Magnetycznego, Tomografii Komputerowej, Zakład Medycyny Nuklearnej, Centrum Medycyny Pracy oraz Orvit Clinic.

W 2016 r. do użytku oddany zostaje budynek C, w którym mieszczą się teraz centra: DERME, Nowa Ginekologia, poradnie specjalistyczne, Szpital Cito Care.

2019 r. był trudnym rokiem. 14 listopada, po ciężkiej chorobie odszedł doktor Roman Łysek, lekarz, specjalista chorób wewnętrz-

nych, specjalista kardiolog, wieloletni Prezes i współzałożyciel Lecznicy Citomed.

Rok 2021 rozpoczął się otwarciem nowoczesnej wielospecjalistycznej placówki przy ulicy Lubickiej.

Obecnie, Lecznice Citomed to placówka główna przy ul. Skłodowskiej-Curie o powierzchni ponad 7 tysięcy metrów kwadratowych, w której pracuje ponad 500 osób. To 40 poradni specjalistycznych, pracownie diagnostyczne oraz szpital wyposażony w jedne z najnowocześniejszych w regionie sale operacyjne. To miejsce, do którego swoich pracowników przysyła na badania ponad 3 tysiące toruńskich firm i zakładów. To również 5 przychodni satelickich, w tym 4 zlokalizowane w Toruniu i 1 w Lubiczu Górnym.

Lecznice Citomed to także placówki, gdzie swoje deklaracje złożyły 38 tysięcy pacjentów, którzy zaufali nam i wybrali nas jako miejsce pierwszego kontaktu z lekarzem.

Zaufanie Lecznicom Citomed okazało również 100 tys osób zaszczepionych przeciw COVID 19. Od samego początku LC stały na pierwszej linii walki z pandemią, nieprzerwanie otaczając pacjentów opieką medyczną oraz prowadząc szczepienia populacyjne, powszechne, plenerowe, a także docierając do osób niesamodzielnych, pozostających w domach oraz osób bezdomnych.

Od 26 października 2021 r., w wyniku porozumienia między Zarządami Lecznicy Citomed oraz Zarządem Lux Med, Lecznice Citomed oficjalnie stały się częścią Grupy LUX MED, która skupia 270 placówek własnych i 3000 placówek partnerskich ze znakiem rozpoznawczym – wysoka renoma i jakość świadczonych usług medycznych oraz nowoczesne spojrzenie na zagadnienia w zakresie ochrony zdrowia. Zmiana właścicielska to kolejny krok milowy dający szansę na dynamiczny rozwój.

Anna Chudziak

Problem dylematu etycznego w zawodzie lekarza

Uczciwość moralna jest jedną z najtrudniejszych wartości. Co więcej – nie gwarantuje czystości sumienia. Widać to szczególnie w przypadku dylematów moralnych, stale obecnych w zawodzie lekarza, kiedy to zmuszony jest on wybrać jedną z kilku możliwości, przy czym wszystkie z nich stoją w sprzeczności z zasadą ogólnego dobra. Mówiąc krótko: lekarz stoi wówczas w obliczu sytuacji, gdy dokonując jakiegokolwiek wyboru i tak nie zdoła w pełni rozwiązać danego problemu. Zazwyczaj człowiek odwołuje się w takich sytuacjach do tzw. zasady mniejszego zła, stara się minimalizować koszty swojej decyzji, głównie wobec siebie, (np. pacjentów). Zapominamy jednak, że mniejsze zło jest nadal złem, co ostatecznie narusza nasze sumienie nawet wtedy, gdy podjęte działania okażą się racjonalne. Jest więc możliwe, że człowiek stawiany na bieżąco w sytuacjach dylematów moralnych, postępując słusznie, minimalizując zło, będzie mimo to czuć stałe wyrzuty sumienia.

Wyobraźmy sobie sytuację, gdy lekarz przybywszy na miejsce poważnego wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczyła liczna rzesza osób, próbuje ratować pacjenta, pozostawiając jednocześnie, do czego ta sytuacja go zmusza, bez opieki innych pacjentów, równie potrzebujących. Choćby starał się rozwikłać ów problem w sposób możliwie skuteczny, to z uwagi na dużą liczbę poszkodowanych nie zdąży pomóc wszystkim. Wyrzuty sumienia będą wówczas odwoływać się do osób pozostawionych bez opieki, mimo że działanie lekarza było racjonalne. Zawsze będzie wyrzucał sobie, iż mógł czynić więcej. Jest to typowa reakcja moralna przyzwoitego człowieka, typowa choć nieracjonalna.

By to w pełni zrozumieć przypomnijmy, że etyka w przypadku dylematów moralnych uczy tego, by zdać się na los. Mówi o tym między innymi słynny akademicki dylemat, który stawia nas przed wyborem zatrzymania wyrwanego spod kontroli wagonika, znajdującego się tuż przed rozjazdem, mogącego zabić różne osoby, w zależności od kierunku w jaki nastawiona jest pobliska zwrotnica. Etyka twierdzi, że w sytuacji tej nie należy podejmować żadnych działań a jedynie zdać się na los. Choć w pierwszej chwili rozwiązanie to wydaje się kunktatorskie, to niesie jednak ważne moralne przesłanie. Gdyby bowiem do szpitala trafił bezdomny kłoszard, a jego stan wymagałby podłączenia go do ostatniego wolnego respiratora, to po przybyciu kolejnego pacjenta, potrzebującego równie intensywnego leczenia nie odejmemy przecież respiratora od ust temu pierwszemu, by ratować drugiego. Powiemy: los tak chciał, że tamten był pierwszy, drugi zaś miał mniej szczęścia i musi czekać w kolejce. Zdając się na los – postąpiliśmy moralnie. Podobnie, w dylemacie wagonika winniśmy zdać się na los, oddać losowi władzę, nie próbować przestawiać zwrotnicy, a mówiąc wprost: nie próbować ratować jednych kosztem życia drugih.

Ale jest i druga, by tak rzec ukryta, zasada, która w sytuacjach problematycznych wiedzie nas do podejmowania decyzji. Ta zasada jest niestety niesłuszna, choć to właśnie ona uczestniczy w większości podejmowanych przez nas decyzji. Człowiek posiada bowiem określone popędy – te jednak nie mają ukierunkowania, mówią jedynie: chęć! Popędy te kierunkuje dopiero estetyka. To ona podpowiada nam gotowe rozwiązania. Estetyka ma rzecz jasna znacznie szersze



Prof. Janusz Sytnik-Czetwertyński wygłasza wykład Dylematy moralne w zawodzie lekarza

spektrum działania, niż w odniesieniu do wyborów moralnych, można powiedzieć, że decyduje o wszystkich naszych poczynaniach, czegokolwiek by dotyczyły. To estetyka jest odpowiedzialna za to w co się ubieramy, co jemy, to ona decyduje o naszych gustach a nawet preferencjach społecznych. To estetyka wybiera nam życiowych partnerów, to ona podpowiada nam udział w określonych ideach czy światopoglądach. Podejmując dowolne działanie – zawsze odwołujemy się do estetyki, nic nie dzieje się bez jej udziału. Na tej samej zasadzie podpowiada nam rozwiązania dylematów moralnych, podsuwa np. by pomagać jednemu, a nie reagować na potrzeby innych.

W przypadku lekarza mamy sytuację oczywistą, nie może on słuchać podszep-



TOWARZYSTWO BACHOWSKIE W TORUNIU

Szanowni Państwo,

Towarzystwo Bachowskie w Toruniu serdecznie zaprasza lekarzy-seniorów na koncerty w ramach XII Festiwalu Cichej Muzyki.

tów swojej estetyki. Zawód lekarza wymaga znacznie głębszej refleksji: przede wszystkim merytorycznej. Ale zawód ten ma też pewną szczególność. O ile bowiem w sytuacjach potocznych możemy angażować się w różne sprawy, bądź nie angażować, o tyle lekarz jest tej alternatywy pozbawiony. Lekarz nie może powiedzieć, że dany dylemat go przerasta, szczególnie w sytuacji dotyczącej życia bądź zdrowia pacjenta. Nie może powiedzieć, że nie czuje się odpowiedzialny za to, by ratować jednego kosztem innego pacjenta. Że ten wybór: którego ratować, a którego nie, zwyczajnie go przerasta, choć jednocześnie wybór ten przerasta możliwości każdego człowieka. Lekarz jest bowiem prawnie zobowiązany do podjęcia działań. Sytuacja prawna wymusza więc na nim wybór, który rzecz jasna będzie musiał wówczas odwołać się do zasady mniejszego zła.

Tu właśnie jest sedno: zasada mniejszego zła nie jest zasadą idealną. Obrazuje sytuację, w której człowiek znajduje się w moralnej matni i musi podjąć działanie, choć podejmując je ma świadomość, że cokolwiek uczyni – nie będzie to w pełni zadowalające. To właśnie dlatego człowiek stawiany co dzień pod prężeniem dylematów etycznych, postępując właściwie, wybierając zawsze drogę mniejszego zła, odczuwa mimo to wyrzuty sumienia. Za każdym razem czuje bowiem, że jednak popełnia coś złego, choć w mniejszym stopniu w stosunku do okoliczności, w jakich się wówczas znalazł. Jest to jeden z poważnych paradoksów naszego życia, gdy ktoś moralnie czysty i uczciwy, podejmując decyzje wzorcowe, odczuwa wyrzuty sumienia, gdyż jego postępowanie nie miało szans na obiektywne wyjście z danej sytuacji. Jest to też jeden z trudniejszych elementów życia zawodowego lekarza. Zobowiązany jest bowiem podejmować decyzje w sytuacjach, w których moralnie dopuszczalne byłoby zaniechanie jakiegokolwiek działania.

Janusz Sytnik-Czetwertyński
Centrum Medyczne Kształcenia
Podyplomowego w Warszawie

Koncert „Przed oczyma duszy”

Tytuł programu pochodzi z mickiewiczowskiego wiersza „Romantyczność”, w którym autor-narrator, odrzuca naukowe, chłodne i racjonalne postrzeganie świata i przyznaje pierwszeństwo poznaniu świata przez pryzmat emocji i intuicji. Epoka wcześniejsza, Oświecenie, przeciwnie – składała hołd ludzkiemu rozumowi. Program został dobrany tak, aby pokazać jak idee romantyczne stopniowo przenikały do świata muzyki początków XIX wieku. Bohaterką wieczoru będzie gitara romantyczna – nowinka początków XIX wieku, kiedy to gitara dopiero staje się instrumentem koncertującym. Oprócz utworów na gitarę i skrzypce Niccolò Paganiniego i Mauro Giulianiego w programie pojawi się uroczą Sonatina Franza Schuberta. Jeden z Mazurków Fryderyka Chopina zabrzmi w aranżacji jego rówieśnika Jana Nepomucena Bobrowicza, który był znanym w całej Europie wirtuozem gitary, a jego opracowania mazurków cenili sam Chopin. Muzyka, w której spletają się klasycystyczna elegancja z romantycznymi emocjami i instrumentalną wirtuozérią tak wówczas, jak i dziś zachwyci serca i umysły słuchaczy.

Program: Mauro Giuliani (1781-1829) – Duo concertante op.25 cz. I Maestoso Franz Schubert (1797-1828) – Sonatina D-dur op.137 nr 1, D.384 cz. I Allegro molto Mauro Giuliani – Rose Niccolò Paganini (1782-1840) – Sonata concertata A-dur I Allegro spiritoso, II Adagio assai espressivo, III Rondeau Fryderyk Chopin (1810-1849) /arr. Jan Nepomucen Bobrowicz (1805-1881) – Mazurek Mauro Giuliani Duo concertante op.25 cz.IV Allegretto

Wykonawcy Arte dei Suonatori kameralnie: Ewa Golińska – skrzypce Dohyo Sol – gitara romantyczna

Termin: 27 listopad 2022 godz. 17:00

Miejsce: Sala Mieszczańska Ratusza Staromiejskiego w Toruniu **WSTĘP WOLNY**

Koncert „Muzyka Polska”

Polska ma również dużo cennych dzieł muzycznych okresu baroku. Na program koncertu złożą się rzadko wykonywane utwory polskich kompozytorów okresu baroku takich jak: M. Mielczewski, A. Jarzębski, S.S. Szarzyński, M. Zieleński. Wykonawcami będą młodzi muzycy zespołu muzyki dawnej Ensemble Inegalite.

Program: M.Mielczewski – Canzon Prima, Canzon Seconda A.Jarzębski – Nova Casa, Benvoluta, Spandesa S.S.Szarzyński – Ave Regina, Iesu spes mea, Veni Sancte Spiritus M. Zieleński – 3 fantazje

Wykonawcy Ensemble Inégalité w składzie: Zofia Skowron – sopran Natalia Tyrańska, Irena Filuś – skrzypce barokowe Weronika Kulpa – wiolonczela barokowa Marek Przywarty – klawesyn/pozytyw Łukasz Macioszek – violone

Termin: 18 grudnia 2022 godz 17:00

Miejsce: Sala Mieszczańska Ratusza Staromiejskiego w Toruniu **WSTĘP WOLNY**

XII Festiwal Cichej Muzyki

Lekarze – Ukraina

Magazyn lekarzy Meritum

Szanowni Państwo,

my, lekarze z Ukrainy, pracujący w Toruniu na różnych stanowiskach, jesteście zaskoczeni i oburzeni twierdzeniami zawartymi w artykule pod tytułem „Lekarka na zmywaku dla Polaków była szokiem” (Meritum Nr 3/2022, autorstwa Alicji Cichockiej – Bielickiej), który jest zapisem rozmowy z lekarką z Ukrainy.

Uważamy, że przedstawiony przez lekarkę obraz naszego kraju i ukraińskiego systemu ochrony zdrowia nie odpowiada rzeczywistości i jest niesprawiedliwy dla ukraińskich lekarzy, ukazując ich w negatywnym świetle.

Pani Doktor pisze, że sytuacja ekonomiczna Ukrainy po Majdanie i zerwaniu relacji z Rosją uległa pogorszeniu. Dla nas to bardzo prorosyjski przekaz.

Aneksja Krymu i części terytorium Donbasu negatywnie odbiła się na naszej gospodarce i nie mogło być inaczej ze względu na powiązania krajów, sięgające czasów Związku Radzieckiego. Jednak od 2014 roku, a więc Majdanu, który przypomnijmy – był odpowiedzią na niepodpisanie **umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską** przez byłego prezydenta Wiktora Janukowycza – ukraińska gospodarka i Ukraina rozwijała się w szybkim tempie, o czym Pani Doktor nie mogła wiedzieć, ponieważ przez ostatnie 8 lat mieszkała w Polsce. W tym czasie nasz kraj bardzo się zmienił, czego doświadczyło także wielu odwiedzających nas Polaków.

My wszyscy pracowaliśmy wówczas w Ukrainie i możemy powiedzieć, jak naprawdę funkcjonował tamtejszy system ochrony zdrowia.

Pensja lekarza była niska już od lat 90. Byli lekarze, którzy z tego powodu brali łapówki. Jednak zarobki w ostatnich latach podniesiono 3,5 krotnie z 6 tys. UAH do 21 tys. UAH. Kto chciał zarabiać więcej zakładał prywatny gabinet lub zatrudniał się w prywatnej klinice, gdzie zarobki były znacznie wyższe. Twierdzenie Pani Doktor, że łapówki są częścią systemu ochrony zdrowia w Ukrainie jest po prostu nieprawdą.

Przyjechaliśmy do Polski z różnych przyczyn – niektórzy z powodu wojny, inni aby zrealizować planowaną od dawna nostryfikację (jak lek. H. Oleksiy, lek. V. Bohdan, lek. H. Ivanna, lek. A. Olha). Wszyscy odczuwamy otwartość i wsparcie polskich lekarzy, OIL, NIL oraz komisji nostryfikacyjnej (w Białymstoku, Bydgoszczy, Warszawie). Nie zgadzamy się z twierdzeniem, jakie padło w rozmowie, że jest to zamknięte i wąskie grono. Podczas

nostryfikacji wymagano od nas wyłącznie wiedzy medycznej, zgodnej z polskimi i europejskimi standardami.

Prawdą jest natomiast, że ukraiński system ochrony zdrowia jest podobny do polskiego. W Ukrainie, podobnie jak w Polsce, pacjenci, zgłaszający się na SOR są przyjmowani w trybie pilnym. Inaczej jest w przypadku zabiegów planowanych, takich jak wspomniane w wywiadzie wycięcie żyłaków. Pacjent, który chce mieć zabieg już następnego dnia po wykonaniu diagnostyki, musi znaleźć lekarza, który ma miejsce wolne, albo po prostu zostanie dłużej w pracy, żeby wykonać taki zabieg. W takim przypadku, oczywiście, pacjent musi zapłacić zespołowi medycznemu za nadgodziny. Może to zrobić albo do kasy szpitala albo płacąc bezpośrednio zespołowi, jednak za wiedzą kierownika oddziału i dyrektora jednostki. I taki zabieg jest odnotowywany w elektronicznym systemie szpitala. Nie ma to nic wspólnego z łapówkami, o których mówi w wywiadzie Pani Doktor.

Nie chcemy i nie możemy zgodzić się również z twierdzeniem, że aby w Ukrainie zdobyć doświadczenie w zawodzie trzeba kupić sobie miejsce „przy lekarzu”. Zawodowe doświadczenie zdobywaliśmy w różnych szpitalach, dzięki różnym lekarzom. Za taką naukę nie płaciliśmy żadnych pieniędzy. Są oczywiście w Ukrainie osoby, które wybrały kształcenie specjalistyczne prywatnie – rzeczywiście jest ono płatne.

Artykuł pomimo, że jest opisem prywatnych doświadczeń lekarzy z Ukrainy, od 8 lat mieszkającej w Polsce, przez wiele osób może być odebrany jako obiektywny opis życia medyków w Ukrainie, z czym my po prostu nie możemy się zgodzić. Wiele osób po przeczytaniu rozmowy pytało nas, „czy tak naprawdę jest na Ukrainie?”. Powyższy list jest naszą odpowiedzią na to pytanie.

Z szacunkiem

Oleksiy Holdobin (Lwów)
Olga Largina (Severodoneck)
Zoryana Stelmashchuk (Lwów)
Alina Chechui (Mikolajów)
Yulia Bartienieva (Bucha, Kiev region)
Nataliia Makedon (Cheenigów)
Olha Ostrovska (Kijów)
Serhii Ostrovskiy (Kijów)
L. Derzhaniyrska (Kijów)
Alla Luchko (Irpın)
Tetiana Benkovska (Tarnopol)

Wspomnienia

Po wzruszających wspomnieniach Pani dr Renaty Żenkiewicz do Biuletynu (Meritum nr 3/2022, str. 15) i ja chciałabym podzielić się z Państwem kilkoma swoimi wspomnieniami i przemyśleniami.

Jak pewnie każdy lekarz mam w pamięci wiele bardzo rzadkich i trudnych diagnostycznie i terapeutycznie przypadków, często zakończonych sukcesem. Jednak najbardziej i najboleśniej utkwił mi w pamięci mały, czteroletni blondynek, którego niestety nie udało mi się uratować. Przywieziony został przez rodziców do szpitala na mój dyżur w dość dobrym stanie. Jak wynikało z wywiadu, w czasie kilku godzinnej nieobecności rodziców chłopczyk prawdopodobnie zafascynowany kolorowymi kuleczkami, (które wziął za cukierki) na podłodze wokół dziury w ścianie, zjadł je i jeszcze kilka wydułbał. To była trutka na szczury!!

Rodzice po powrocie do domu domyślili się co się stało i natychmiast przywieźli chłopczyka na oddział.

Mimo natychmiastowej i wielogodzinnej akcji ratunkowej, nie udało się chłopca uratować. Mój szef, któremu zreferowałam rano co się stało i jakie podjęłam działania, nie dopatrzył się żadnych uchybień. Nie opuszczało mnie jednak poczucie bezradności i rozpacz, że pewnie coś jednak jeszcze mogłam zrobić, ale co??

Nie potrafiłam pogodzić się z tym, że nie uratowałam tego dziecka.

Myślę teraz jak bardzo różni się diagnostyka i leczenie obecne w porównaniu do czasów mojej młodości zawodowej. My mieliśmy głównie bardzo szczegółowo i starannie przeprowadzony wywiad i różnicowanie, skracane relatywne badania diagnostyczne, a starsi koledzy przede wszystkim doświadczenie lekarskie.

Teraz niektórzy młodszy koledzy zaczynają swoje działania od specjalistycznych badań diagnostycznych, co uważam za błąd na tym etapie.

Natomiast to czego mogą nam pozazdrościć młodszy koledzy – to pacjent. Nasi nam ufali, mieliśmy ich szacunek, współpracowali z nami, stosowali się do zaleceń bo wiedzieli, że wedle naszej wiedzy chcemy im pomóc. Obecnie pacjent „wykształcony” przez internet wszystko „wie lepiej” od lekarza, sam chce sobie ustalać leczenie. Dodatkowo lekarze są szykanowani i „ustawiani” przez władze, pozbawiani czci i honoru, szczeni i straszeni odpowiedzialnością zawodową, obciążeni papierologią. W tym kontekście cieszę się, że nie pracuję już zawodowo, choć moich małych pacjentów bardzo mi brak.

Autor Małgorzata Kędzierska

Lekarz specjalista chorób dziecięcych

Książka

W nawiązaniu do apelu i koncepcji Pana Redaktora; zacieśniania kontaktu w obrębie KPOIL, pozwalam sobie na podzielenie się informacją. W tym roku okazała się moja książka „**Droga lęków, nadziei i wdzięczności**”. Fragmenty tej książki, podobnie jak i poprzedniej „Niedokończone rozmowy kardiologa” wydanej w 2020 r. są rodzajem refleksji związanej z uprawianiem zawodu lekarza w określonym miejscu /KPOIL/ i określonych nie zawsze sprzyjających warunkach.

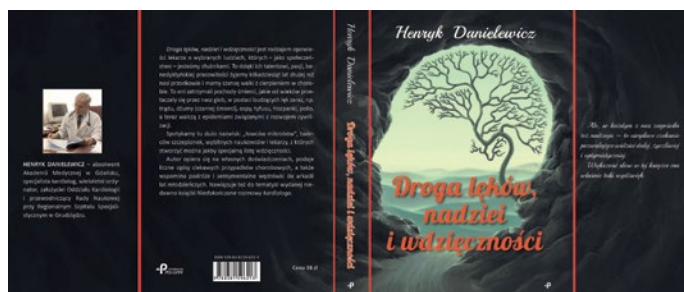
Stąd głównymi postaciami tej książki są lekarze i nasi pacjenci. Niektóre tematy umieszczam w kontekście historycznym z dużą dozą własnych refleksji. To rodzaj opowieści, czy też historii utkanej z obaw i lęków z jednej strony oraz z nadziei i empatii ze strony drugiej.

Dla zainteresowanych prezentuję krótkie streszczenie umieszczone na okładkach tych książek. „Niedokończone rozmowy kardiologa” był już prezentowane na łamach Meritum, za co jeszcze raz dziękuję. Będę wdzięczny za poświęconą mi uwagę.

Łączę serdeczne pozdrowienia dla całej Redakcji i czytelników MERITUM.

Książka dostępna jest w księgarniach sieci – po wpisaniu tytułu/ Google/, również w księgarniach stacjonarnych – na zamówienie, ale także razem z książką „Niedokończone rozmowy kardiologa” pod adresem <https://henrykdanielewicz.pl/tl>

Autor Henryk Danielewicz



Komisja Senioratu i Spraw Socjalnych
SERDECZNIE ZAPRASZA
wszystkich chętnych na

wyjazd do Opery NOVA

w Bydgoszczy

na Musical **Bulwar Zachodzącego Słońca**

Andrew Lloyd Webber

w dniu **13 listopada 2022 r.**

(niedziela) godz. 18.00.

Bilet ulgowy
80,00 PLN/osoba

Bilet normalny
100,00 PLN/osoba

ANDREW LLOYD WEBBER

Komisja Senioratu i Spraw Socjalnych
SERDECZNIE ZAPRASZA

wszystkich seniorów lekarzy i lekarzy dentystów na:

Spotkanie Towarzyskie

w Hotelu Filmar w Toruniu, ul. Grudziądzka 39-43

w dniu **16 października 2022 r.** (niedziela) godz. 15.00

Spotkanie Świąteczne

w Hotelu Filmar w Toruniu, ul. Grudziądzka 39-43

w dniu **13 grudnia 2022 r.** (wtorek) godz. 17.00

Więcej informacji i zapisy u Pani Agnieszki Lis: Izba Lekarska – I piętro, pok. nr 6. tel. 56 655 41 60 w. 18



Szanowni Państwo,
Koleżanki i Koledzy!

22.10.2022

Sobota

Niech żyje Bal

Okręgowa Rada Lekarska w Toruniu serdecznie zaprasza na tradycyjny, **coroczny Bal Lekarza**.

Muzycznie zaczaruje Państwa **DJ Jacek P.P.** oraz wokalistka **Ewelina Przytarska**.

Podczas Balu czekać będzie na Państwa wiele różnorodnych atrakcji.

Hotel Filmar Toruń – start godzina 19:00

Bilety w cenie – **299 PLN/osoba** (stażyści od 1 października 2022 r. – **149 PLN/osoba**).

Wpłaty można dokonywać na konto izby lekarskiej w banku PeKaO S.A. nr 63 1240 4009 1111 0000 4484 3364
(z dopiskiem „Bal Lekarza” i nazwiskami uczestników, za których dokonywana jest płatność).

Wszystkich szczegółowych informacji udzielają Agnieszka Lis i Anna Zielaskiewicz: tel. 601 651 040.

Jubileusz Setnych Urodzin Pani Doktor nauk medycznych Anny Raczyńskiej

W dniu **13 sierpnia** bieżącego roku delegaci naszej **Izby Lekarskiej** Marta Jasińska-Szetela, Marek Muszytowski i Józef Głowacki około godziny 16 zapukali do domu Pani Doktor. Szanowna Jubilatka powitała nas w otoczeniu najbliższej Rodziny. W imieniu społeczności lekarskiej wręczyliśmy Pani Doktor bukiet kwiatów w Jej ulubionych kolorach: żółtych i pomarańczowych oraz list gratulacyjny Prezesa Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej. Spotkanie uświetnił swoją obecnością Pan Piotr Całbecki Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Wręczył Nestorce **medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis**. Lampka szampa, pyszny tort pomarańczowy i rozmowy przy stole dodatkowo uatrakcyjniły nasze spotkanie z Panią Doktor.



Jubilatka



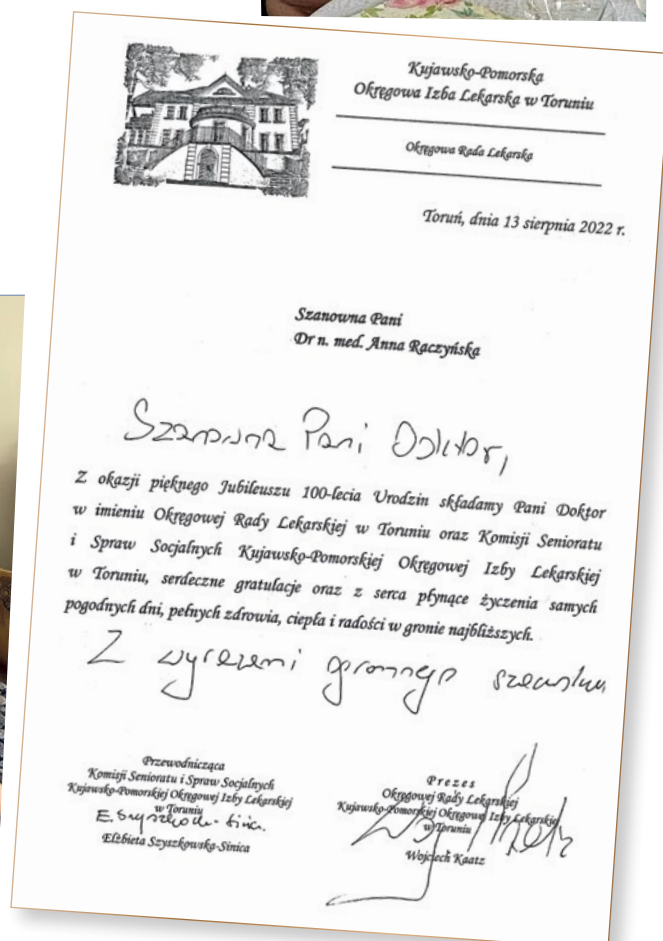
Jubilatka, dr Marek Muszytowski wręcza list z życzeniami od Izby Lekarskiej



Jubilatka, dr Marta Jasińska-Szetela i dr Józef Głowacki



Jubilatka otrzymuje medal Marszałka Województwa z rąk Marszałka Piotra Całbeckiego



Niezwykły jubileusz Pani dr Anny Raczyńskiej

**Dr Anna z Górskich Raczyńska,
seniorka lekarzy toruńskich i nasza Mama,
obchodzi 13 sierpnia stulecie urodzin.**



Mama urodziła się w Krakowie, ale dzieciństwo spędziła w Katowicach. Od dziecka pragnęła zostać lekarzem, a wzorem i autorytetem był jej ojciec, dr Kazimierz Górski, ordynator chirurgii w szpitalu górniczym. Rok przed jej maturą przyszła wojna. Rodzina znalazła się w Krakowie. Niestety w grudniu 1941 roku zmarł ojciec, zaraziwszy się tyfusem od pacjentki.

Mama zdała maturę na tajnych kompletach, a później rozpoczęła studia na Tajnym Uniwersytecie. Tam poznała naszego Ojca, Adama Raczyńskiego, który był równocześnie studentem i koordynatorem studiów medycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim. Rodzice zaliczyli w czasie wojny pierwszy rok studiów oraz część drugiego. Studia kontynuowali po zakończeniu wojny; w 1948 roku uzyskali absolutorium i pobrali się. Jeszcze w czasie studiów byli zatrudnieni jako asystenci: Mama w Zakładzie Anatomii Patologicznej, Ojciec w Zakładzie Medycyny Sądowej. Mama pracowała pod kierunkiem

prof. Janiny Kowalczykowej. Zawsze wspominała panią profesor z najwyższym szacunkiem jako niezwykłego człowieka i autorytet w sprawach naukowych. Pani profesor wysoko ceniła swoją asystentkę. Mama uzyskała specjalizację I stopnia, a w roku 1951 - stopień doktora.

Niestety Ojciec został wcielony do wojska i otrzymał przydział do Szpitala Garnizonowego w Toruniu. Gdy okazało się, że nie ma szans powrotu do Krakowa, Mama zrezygnowała z kariery akademickiej i przeniosiła się do Torunia, gdzie podjęła pracę asystenta w Szpitalu Dziecięcym pod kierunkiem dr Janiny Pietrasiewicz. Uzyskała I stopień specjalizacji z pediatrii, ale po kilku latach: wróciła do swoich wcześniejszych zainteresowań. Po odbyciu kursów i staży specjalizacyjnych w Gdańsku, Warszawie i Krakowie uzyskała II stopień specjalizacji z anatomii patologicznej. Zorganizowała i uruchomiła pierwszą w Toruniu Pracownię Anatomii Patologicznej w Szpitalu Miejskim

im. M. Kopernika, niezbędną szczególnie dla specjalności zabiegowych jak również dla potrzeb pozostałych oddziałów. W tym czasie prawie u wszystkich zmarłych w szpitalu wykonywano badania autopsyjne. Wobec braku tak dokładnej diagnostyki obrazowej jak obecnie, były one nie tylko ważnym elementem edukacji lekarza klinicysty, ale przede wszystkim stawały ostateczne rozpoznanie. Na bazie doświadczeń zdobytych w Krakowie, w czasie sekcji w niezwykle precyzyjny sposób analizowała przebieg choroby w oparciu o zmiany morfologiczne, potwierdzając je potem w badaniach histopatologicznych. Wszelkie wyniki były opisane w języku łacińskim, którym posługiwała się biegle. Pracownia mieściła się najpierw na Przedzamczu, potem w szpitalu przy ulicy Batorego.

W latach 1976-1977 Mama była kierownikiem połączonego Zakładu Anatomii Patologicznej Szpitala Miejskiego oraz Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego

w Toruniu. W obu placówkach panował wielki porządek. Powstało wspaniałe archiwum nie tylko dokumentacji, ale także przechowywanych preparatów oraz kostek parafinowych z materiałem biologicznym na wypadek, gdyby pacjent chciał konsultować preparaty w innym ośrodku. W 1978 roku zakłady rozdzieliły się; w Szpitalu Wojewódzkim Zakład otrzymał nową lokalizację przy ul. Grunwaldzkiej, zapewniającą wygodne warunki. Mimo, że ta trudna, deficytowa specjalność nie przyciągała wielu lekarzy, w Zakładzie uzyskało specjalizację pod Mamy kierunkiem kilkanaście osób, które w większości odeszły na samodzielne placówki. W kolejnych latach Zakład rozwijał nowe możliwości: od codziennych badań, w tym śródoperacyjnych dla pacjentów Kliniki Chirurgii i Kliniki Ginekologii, poprzez ocenę biopłatów wątroby (we współpracy z Ojcem, wykonującym biopsje), badań węzłów chłonnych, wycinków skórno-mięśniowych do materiałów z oligobiopsji. Środowisko patomorfologów w Polsce było nieliczną, dobrze znającą

się grupą. Dzięki częstym kontaktom trudniejsze przypadki były konsultowane przez Mamę w ośrodkach akademickich wyspecjalizowanych w danych dziedzinach.

Codzienna współpraca z klinicystami zaowocowała wspólnymi publikacjami szczególnie z lekarzami Kliniki Chirurgii, Oddziałów Położnictwa i Ginekologii, Chirurgii Szczękowej, Okulistyki i gastrologami ze Szpitala Dziecięcego. Wyniki te wykorzystano w pracach doktorskich habilitacyjnych. Mama współpracowała też z kilkoma zespołami naukowymi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Pełniła również funkcję konsultanta wojewódzkiego. W ciągu swojej pracy była wyróżniona wieloma odznaczeniami, w tym zaszczytnym Pro Gloria Medici.

Po przejściu na emeryturę w 1993 roku pracę kontynuowała w Pracowni Oligobiopsji przy Klinice Chirurgii Szpitala Wojewódzkiego do końca 2004 roku. Nie mogła odżałować, że po jej odejściu utworzony przez nią Zakład został zlikwidowany jako placówka szpitalna i sprywatyzowany.

Wypoczynek Mamy to przede wszystkim rodzinne wakacje. Czasem były to wyprawy samochodem, z namiotem, po krajach europejskich, połączone z intensywnym zwiedzaniem. Trzykrotnie odbyli z Ojcem rejs po Morzu Śródziemnym. Najczęściej jednak Mama spędzała wakacje w ukochanych Tatrach, jak przystało na potomka góralskiego rodu Gąsieniców-Sieczków.

Rodzinne tradycje lekarskie podtrzymuje córka Anna - lekarz kardiolog oraz wnuczka Ewa -internista i diabetolog; druga córka jest matematykiem, a syn - fizykiem.

W szczęśliwym domu rodzinnym, stworzonym przez Rodziców, Mama zawsze była blisko i potrafiła zaradzić każdemu naszemu zmartwieniu, stanowiąc dla nas wzór prawości, dobroci i mądrości życiowej. Również teraz, mimo swej kruchości, nadal łączy i jednoczy rodzinę.

**Anna Raczyńska,
Maria Kobus,
Andrzej Raczyński**



MEDBLEDON 2022

Nazwa **MEDBLEDON** powstała w wyniku połączenia – rywalizacja medyków oraz kortów trawiastych (jak Wimbledon) W połowie lipca 2022 roku odbył się turniej Medbledon – mistrzostwa lekarzy na trawie rozgrywanym w Michałówku.

Michałówek położony niedaleko Łowicza jest coraz bardziej znanym miejscem na tenisowej mapie Polski. Doktor Wojciech Pietrzak stworzył wyjątkowy obiekt, gdzie znajduje się siedem kortów, w tym sześć... trawiastych! Warto dodać, że „ojciec” kompleksu w Michałówku, Wojciech Pietrzak to wyjątkowa osoba lekarz internista, diabetolog z Łowicza jest wyśmienitym tenisistą, gra w hokeja na lodzie, uwielbia jazdę konną oraz na snowbordzie. Tenis potraktował na tyle poważnie, że jedną z pierwszych rzeczy, o jaką zadbał na swojej działce w Michałówku, była budowa kortu ziemnego. Działo się to ćwierć wieku temu. Do dziś jest to podstawowy kort, z którego na co dzień korzysta, ale dorobił się też sześciu trawiastych. O „polskim Wimbledonie” jest coraz głośniejsze, bo każdy kort przygotowany jest perfekcyjnie. Nie dziwi także fakt, że jest tam rozgrywanych coraz więcej turniejów, np. turniej ITF juniorów o randze światowej, a także miejscem treningów czołwki polskich tenisistów przed Wimbledonem (z udziałem Igi Świątek!) Na kortach tych rywalizują także lekarze-tenisiści. W turnieju medyków Medbledon 2022 rywalizowało ponad 70 lekarzy tenisistów, w kilku kategoriach wiekowych. Naszą Kujawsko-Pomorską Izbę Lekarską godnie reprezentował dr Aleksander Skop. Zwyciężył w turnieju singlowym a w parze z dr Pawłem Łysikowskim ginekologiem z Krosna zwyciężyli w turnieju deblowym w kat. 50+.



Zwycieski debel Łysikowski-Skop
(po lewej str. na zdjęciu)



Od lewej dr Wojciech Pietrzak,
dr Wojciech Wawrzynek



Dr Skop w akcji

tekst i zdjęcia: **Aleksander Skop**

Medyczne aspekty Powstania Warszawskiego na znaczkach pocztowych

Trwają właśnie obchody **78. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego**. Upamiętniają je również znaczki różnych poczt, a wśród nich są także znaczki pokazujące medyczne aspekty tego Powstania. Niestety nie jest ich wiele. Pierwszym i dotychczas jedynym, jest znaczek Poczty Polskiej emitowany w 1984 r., w serii poświęconej 40. rocznicy wybuchu Powstania, który jest reprodukcją oryginalnego zdjęcia wykonanego przez ppor. Joachima Jachimczyka ps. Joachim z BIP, przedstawiającego scenę udzielania pomocy rannemu Powstańcowi z 2 Harcerskiej Baterii Artylerii P/lot. „Żbik”, na ul. Chmielnej 55.* Dodatkowo znaczek jest opatrzony znakiem Czerwonego Krzyża (foto 1).

Pośrednio do Powstania nawiązuje znaczek poświęcony Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, na którym pokazano Pomnik Małego Powstańca (foto 2).

Inną pocztą upamiętniającą Powstanie była Poczta Solidarności, która poświęciła mu szereg wydawnictw, wśród których są dwa znaczki nawiązujące do wojennej-powstańczej medycyny, a przedstawiające powstańcze sanitariuszki. Na pierwszym pasku znaczków, na tle ruin Warszawy pokazano umundurowanie Powstańców, w tym sanitariuszki (foto 3), a rok wcześniej (w 1983 r.) w serii upamiętniającej 39. rocznicę Powstania pierwszy znaczek przedstawia scenę z powstańczych walk, a w niej i sanitariuszkę prowadzącą rannego Powstańca (foto 4).

W ubiegłym roku tu w Toruniu, odeszła na Wieczną Wartę jedna z nich, mjr mgr Maria Kowalewska ps. Myszka, wieloletnia pracownica Szpitala Zakaźnego.

**Dziękuję Muzeum Powstania Warszawskiego za tę informację.*

Lesław J. Welker



foto 2



foto 4



foto 1



foto 3

Organizator toruńskiego Pogotowia Ratunkowego

W 110. rocznicę urodzin dr Nikodema Kuroczkina, organizatora toruńskiego Pogotowia Ratunkowego warto przypomnieć jego sylwetkę i drogę z Wilna do Torunia.



Nikodem Kuroczkin

Nikodem KUROCZKIN (1912-1965)

dr medycyny, oficer Wojska Polskiego, jeniec hitleryzmu, działacz PCK – organizator Pogotowia Ratunkowego

W mundurze lekarza wojskowego

20 września 1937 r. rozpoczął naukę w Szkole Podchorążych Sanitarnych w Warszawie. Ukończył ją 20 marca 1938 r. i rozpoczął obowiązkową służbę wojskową w 14 Baonie Korpusu Ochrony Pogranicza w Trokach, na placówce w Klecku, gdzie był lekarzem batalionu, a potem i garnizonu. 20 czerwca 1938 r. otrzymał dyplom doktora medycyny i tego samego dnia podjął pracę w Szpitalu Powiatowym w Trokach, jako asystent na oddziale chirurgicznym. 20 września zakończył służbę wojskową w stopniu sierżanta podchorążego i w maju 1939 r. jako rezerwista odbył ćwiczenia wojskowe w 1 pal, na stanowisku zastępcy lekarza pułkowego.

Lata wojny

24 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany do 6 pp Legionów, a 1 września awansowany do stopnia podporucznika. Wraz z pułkiem wziął udział w walkach pod Wyszkiem i w rejonie Różana. 12 września trzykrotnie ranny i przez dowódcę 1 Dywizji Piechoty został odznaczony Krzyżem Walecznych. 13 września pod Kałuszynem dostał się do niewoli i został osadzony w obozie jenieckim

w Prabutach, skąd w końcu roku przeniesiony do Stalagu XX-A w Forcie XV w Toruniu. Stąd 15 maja 1940 r. został przeniesiony do Stalagu XX-B Marienburg (Malbork), gdzie pracował w szpitalu obozowym. Po 18 listopada tr. kolejny transport – do Stalagu II-B Hammerstein (Kamień Pomorski), a następnie do Stalagu II-A Neunbrandenburg, Oflagu II-A Prenzlau, Oflagu II-D Gross Born (Borne Sulinowo) i w końcu do Stalagu X-B Sandbostel k/Hamburga, z którego został uwolniony 30 kwietnia 1945 r. W niewoli dokształcał się i szkolił innych w Instytucie Pedagogicznym doszkalania zawodowego nauczycieli, był członkiem jego Rady Pedagogicznej. Po odzyskaniu wolności związał się z Polskim Czerwonym Krzyżem przy Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech i w stopniu porucznika został lekarzem Poddelegatury PCK w Kiel (10 listopada 1946 r. – 14 marca 1947 r.), na stanowisku wicedyrektora Szpitala Epidemiologicznego i ordynatora Oddziału Chirurgii Płucnej w Glückstadt k/Hamburga (w strefie brytyjskiej). Od połowy marca 1947 r. był lekarzem Poddelegatury w Brunshwiku, a następnie w Iserlohn (koniec maja do końca sierpnia 1947 r.). Poza pracą w szpitalu zajmował

Nikodem Kuroczkin s. Stanisławy z d. Wyrzykowskiej i Aleksego, urodził się 29 września 1912 r. w Wilnie, w rodzinie inteligenckiej (robotniczej?). W roku 1921 rozpoczął naukę w Szkole Powszechnej nr 11, a od 1 września 1925 r. kontynuował ją w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Adama Mickiewicza. 9 czerwca 1929 r., będąc uczniem szóstej klasy, został przyjęty do Sodalicii Mariańskiej. Maturę uzyskał w roku 1931 i rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Stefana Batorego. W ich trakcie był wiceprezesem Koła Medyków, w roku 1935 ukończył 4-miesięczny kurs: higiena i bezpieczeństwo pracy.

się repatriacją polskich dzieci i sprawował opiekę nad starą emigracją westfalską.

Powrót do Kraju i przyjazd do Torunia

15 września 1947 r., pociągiem sanitarnym PCK wrócił do kraju. Znalazł się w Łodzi, skąd wyjechał do Torunia i tu osiadł. W październiku został asystentem na Oddziale Chirurgii Szpitala Miejskiego. 1 listopada 1948 r. objął stanowisko zastępcy Lekarza Naczelnego Ubezpieczalni Społecznej. Był organizatorem i od 1 stycznia 1949 r. kierownikiem Pogotowia Ratunkowego PCK, którego stację otwarto 1 czerwca tr. Tę funkcję jak i zastępcy Lekarza Naczelnego US sprawował do 1 września 1950 r. kiedy to został lekarzem miejskim, ale na tym stanowisku pozostawał zaledwie do 20 listopada, gdyż tego dnia został skierowany do Departamentu Personalnego MON celem odbycia służby

wojskowej i skierowany na Kurs Przeszkolenia Oficerów Służby Zdrowia w Łodzi (7 grudnia 1950 r. - 1 marca 1951 r.). W jego trakcie, 23 lutego awansowany do stopnia kapitana. W okresie 10 marca - 10 września 1951 r. był kierownikiem gabinetu chirurgicznego w Centralnej Przychodni Lekarskiej w Warszawie i członkiem Garnizonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej. Od 15 września 1951 r. do 22 stycznia 1952 r. pełnił ją, jako młodszy asystent Oddziału Chirurgicznego 2 Okręgowego Szpitala Okręgu Warszawskiego w Toruniu.

W roku 1951 był typowany do Wojskowej Akademii Lekarskiej w Leningradzie (obecnie St Petersburg), ale „Informacja” nie wyraziła zgody, a 23 czerwca tr. „Organa Specjalne” uznały, że powołanie dr. Kuroczkina do służby zawodowej jest niewskazane i decyzją Głównego Zarządu Informacji nakazały jego zwolnienie bez odprawy.

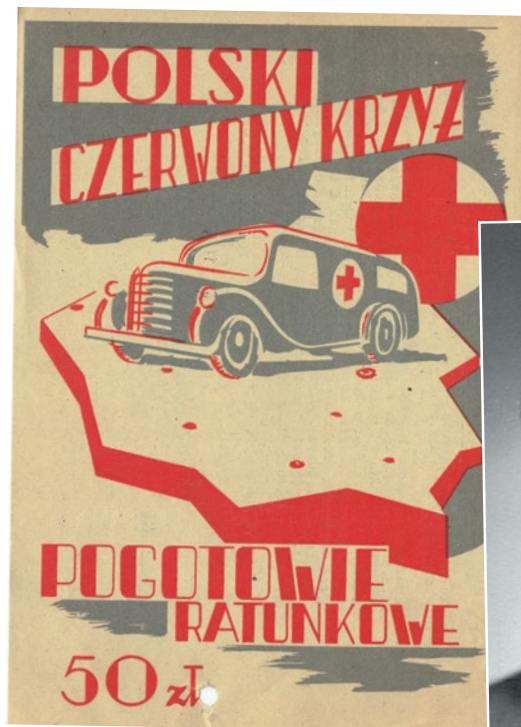
1 grudnia 1952 r. uzyskał lo specjalizacji w zakresie chirurgii. Dwa miesiące później, 1 lutego 1953 r. powrócił na Oddział Chirurgiczny Szpitala Miejskiego w Toruniu. 1 stycznia 1954 r. powierzono mu kierownictwo Miejskiej Przychodni Obwodowej, a 12 września 1955 r. został kierownikiem Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego (potem Powiatowej Kolumny Transportu Sanitarnego). Na tym stanowisku pozostawał do 19 października 1964 r., kiedy to choroba wyłączyła go z pracy zawodowej.

W pracy społecznej

Poza pracą zawodową aktywnie udzielał się społecznie. Należał do Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i od roku 1953 pełnił w nim funkcję zastępcy przewodniczącego. Przewodniczył Komisji Inwalidztwa i Zatrudnienia MRN, uczestniczył w komisjach poborowych. Jako członek PCK był organizatorem i kierownikiem jego stacji Pogotowia Ratunkowego (do przejęcia agend PCK, w tym i Pogotowia, przez państwo w roku 1950). 1 października 1950 r. został wybrany członkiem Zarządu Oddziału PCK (do roku 1953). Należał też do Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia – był wiceprzewodniczącym, a w latach 1949-1950 przewodniczącym Oddziału Toruń. Udzielał się w życiu politycznym miasta – w kwietniu 1948 r. został członkiem Polskiej Partii Robotniczej (potem PZPR) i w latach był 1952-1953 członkiem Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Zmarł 27 listopada 1965 r. w Toruniu.

Źródła: Centralne Archiwum Wojskowe,teczka Ap 32924; Archiwum Szpitala Miejskiego w Toruniu, akta osobowe syg. 1/36; dokumenty osobiste w posiadaniu córki Bożeny Kuroczkin-Werner; Lesław J. Welker „To już tyle lat”, Toruń 2000 i „Wiek w służbie bliźniemu”, Toruń 2019; „Zorganizował toruńskie pogotowie”, w: „Nowości”(Toruń) z 5 X 2007



Nikodem Kuroczkin

Lesław J. Welker



Państwu
Dr n. med. **Grażynie Szumczyk-Muszytowskiej**
i Dr. n. med. **Markowi Muszytowskiemu**
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa Izba Lekarska.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 27 lipca 2022 r.
zmarł Pan Doktor
ROBERT LESISZ
lat 51
Długoletni lekarz Szpitala w Chełmnie.
Wyrazy współczucia rodzinie Pana Doktora składają
koleżanki i koledzy SPZOZ Chełmno.



Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 4 sierpnia 2022 r.
zmarła Pani Doktor
**DANUTA
JACKOWSKA**
lat 75

Absolwentka rocznika 1976 roku Akademii Medycznej
w Gdańsku. Specjalistka psychiatrii. Zawodowo związana
z Wojewódzkim Ośrodkiem Lecznictwa
Psychiatrycznego w Toruniu.

Pani Doktor **Katarzynie Świst**
i Panu Doktorowi **Dariuszowi Świstowi**
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
CÓRKI
składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa Izba Lekarska.

Panu Prof. dr. hab. n. med. **Markowi Jackowskiemu**
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci
**ŻONY Pani Dr Danuty
Jackowskiej**
składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa Izba Lekarska.

Pani Doktor **Katarzynie Świst**
i Panu Doktorowi **Dariuszowi Świstowi**
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
CÓRKI
składa Personel Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego
Szpitala Specjalistycznego we Włocławku.

Pani dr **Katarzynie Stankiewicz-Sojka**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa
Izba Lekarska.

Pani dr **Annie Soroce-Tyburskiej**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa
Izba Lekarska.

Pani dr **Irenie Dowgwiłło**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa
Izba Lekarska.

Pani dr **Agnieszce Sobczyńskiej**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa Delegatura Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej
Izby Lekarskiej w Grudziądzu.

Pani dr **Irenie Dowgwiłło**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa Delegatura KPOIL w Grudziądzu.

Pani dr **Irenie Dowgwiłło**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają lekarze z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej
Terapii Regionalnego Szpitala Specjalistycznego
im. Wł. Biegańskiego w Grudziądzu.

Pani dr **Agnieszce Sobczyńskiej**
wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa Kujawsko-Pomorska Okręgowa
Izba Lekarska.

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich”

Prof. **Markowi Jackowskiemu**



płynące z głębi serc
wyraży współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

składają:
Zarząd oraz członkowie Bydgosko-Toruńskiego Oddziału
Towarzystwa Chirurgów Polskich.

Drogiemu Koledze
Panu dr. n. med. **Grzegorzowi Bojarskiemu**
wyraży współczucia z powodu śmierci

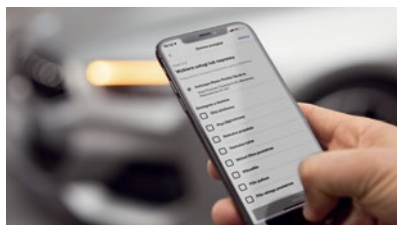
OJCA

składają współpracownicy z Oddziału Kardiologii,
Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego
i Pracowni Elektrofizjologii i Stymulacji Serca Szpitala
Wielospecjalistycznego w Inowrocławiu.

MY BMW SERVICE. NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI.



Wkrocz na wyższy poziom usług serwisowych. Odkryj całkowicie przejrzysty serwis BMW, w którym to Ty masz na wszystko wpływ. Teraz jeśli tylko chcesz, cały serwis swojego auta zorganizujesz bez wychodzenia z domu.



Zarządzasz serwisem online.

Umów wizytę serwisową w kilku prostych krokach przez aplikację My BMW, BMW Connected Drive lub poprzez formularz online na stronie internetowej. Dzięki temu zyskasz jeszcze większą wygodę i wsparcie.

Dealer BMW Dynamic Motors

ul. Toruńska 272A
Bydgoszcz
tel.: +48 52 339 51 10
www.bmw-dynamicmotors.pl

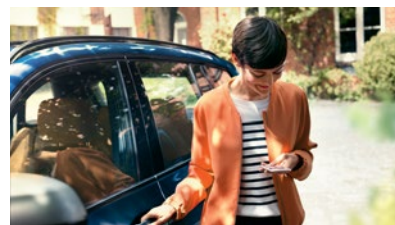


Kontrolujesz, co się dzieje z Twoim BMW.

W trakcie wizyty serwisowej otrzymasz wiadomość SMS z linkiem do filmu. Na filmie pracownik serwisu wyjaśni i pokaże, co wymaga naprawy. Sam zdecydujesz o zakresie napraw i zaakceptujesz kosztorys. Możesz również dokonać płatności online.

Dealer BMW Dynamic Motors

ul. Toruńska 64
Lubisz Dolny
tel.: +48 56 645 21 70
www.bmw-dynamicmotors.pl



Możesz skorzystać z usługi door to door.

Zapewnij sobie optymalny komfort. Odbierzemy Twój samochód ze wskazanego przez Ciebie adresu, przewieziemy na wizytę serwisową i odstawimy auto na wybrane miejsce.

Dealer BMW Dynamic Motors

ul. Wyszogrodzka 134
Płock
tel.: +48 24 268 24 08
www.bmw-dynamicmotors.pl